

Koszmar końca życia

Tygodnik Podlaski
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Nr 16 (1693)

19 kwietnia 2015

cena: 2,70 zł (z VAT 8%)

CSL LEKTOR
CENTRUM SZKOLENIOWE

KURSY

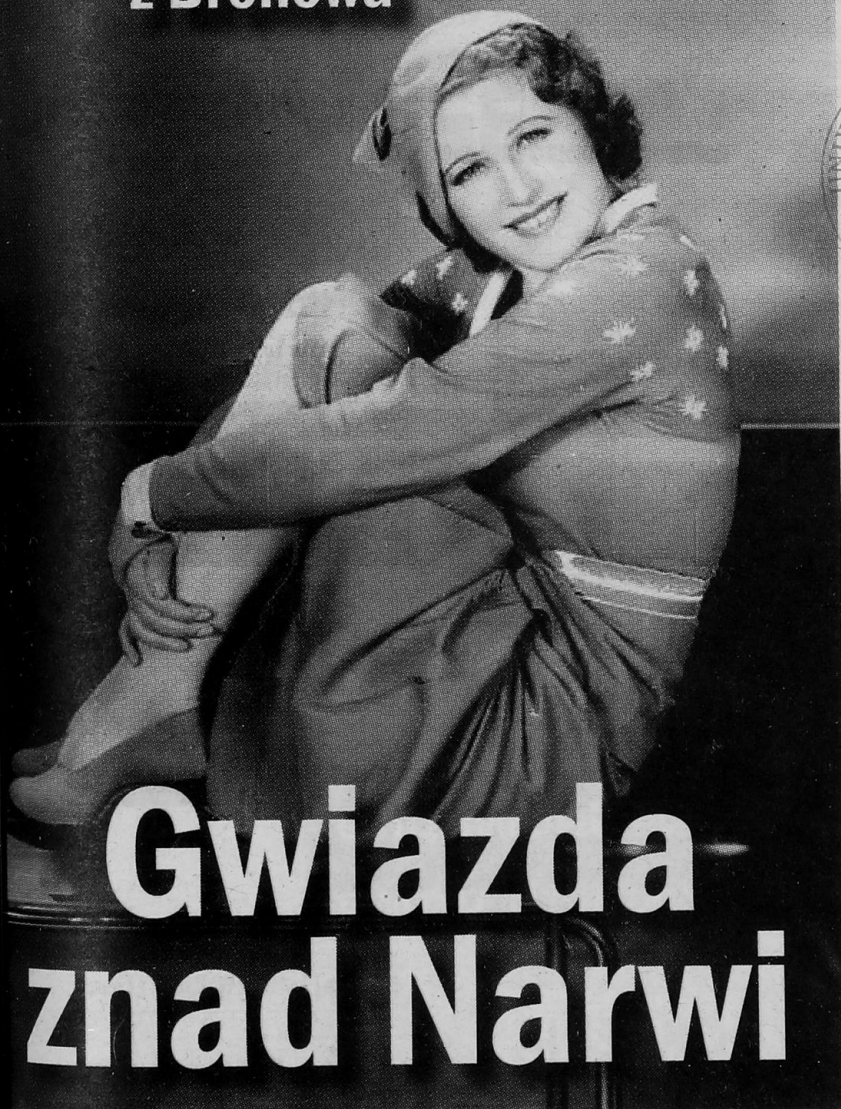
OPERATORÓW MASZYN BUDOWLANYCH I DROGOWYCH
koparek, ładowarek, spycharek, walców drogowych i innych
MONTAŻU RUSZTOWAŃ METALOWYCH
PRZEWOZU RZECZY I OSÓB
WÓZKÓW WIDŁOWYCH, HDS, ADR

Łomża, Al. Legionów 27,
tel. 86-218 52 75, 504 175 696,

www.kursylektor.pl



**Tola Mankiewiczówna
z Bronowa**

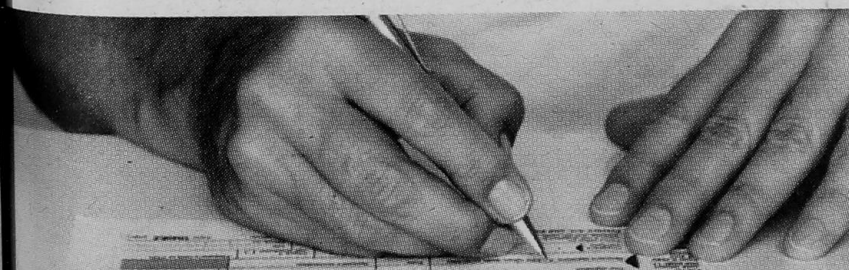


Gwiazda znad Narwi



Póskromienie złoŝnicy

Szlemik Pana Boga



**Redaguj
„Kontakty” z nami
Ankieta z nagrodami**

ISSN 0208-6840 INDEKS 363286



„Obszar zagrożenia” afrykańskim pomorem w Podlaskiem

Sześć gmin w naszym województwie obejmuje tzw. obszar zagrożenia, utworzony w związku z występowaniem tam wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). To strefa z dodatkowymi obostrzeniami na terenie, który już dotąd objęty był ograniczeniami, poinformował Główny Lekarz Weterynarii. Gminy znajdują się w obecnej tzw. strefie czerwonej, czyli z najbardziej restrykcyjnymi obostrzeniami związanymi z ASF, która obejmuje części powiatów: białostockiego, sokólskiego, augustowskiego i sejneńskiego. Część województwa objęta jest też tzw. strefą żółtą, również utworzoną w związku z ASF, gdzie ograniczenia są mniejsze.

Na „obszarze zagrożenia” obowiązują będą dodatkowe obostrzenia, dotyczące w szczególności sprzedaży świń i produktów z nich uzyskanych, informuje PAP.

Według danych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, na koniec marca na obszarze zagrożenia znajdowało się 317 stad, a w nich w sumie 2 106 świń.

Obszary takie wcześniej zostały utworzone w roku 2014 na Litwie i Łotwie.

W Polsce, wyłącznie w Podlaskiem, dotąd odnotowano chorobę u 91 dzików oraz trzy ogniska u trzody chlewnej. Prawie wszystkie w strefie przygranicznej z Białorusią, na terenie powiatów: białostockiego i sokólskiego. Trzy tygodnie temu pierwszy przypadek u dzika stwierdzono w powiecie hajnowskim.

Decyzję o obszarze objętym zagrożeniami podejmuje Unia Europejska, powiedziała PAP dr Katarzyna Agnieszka Arłukowicz-Strankowska z Wojewódzkiego Inspektoratu Weterynarii w Białymstoku.

Pościg za paserem kradzionych aut

Nie zapłacił ponad 400 złotych na jednej ze stacji za zatankowane tam paliwo. Nie zatrzymał się do kontroli celnej funkcjonariuszom Urzędu Celnego i zaczął uciekać drogą Piątnica – Jedwabne. Gdy sygnały te dotarły do policji, do pościgu dołączyli policjanci z wydziałów ruchu drogowego i patrolowo – interwencyjnego z Łomży oraz z Posterunku Policji w Jedwabnem. W pewnym momencie uciekinier widząc, że nie uda mu się zbiec, nagle zatrzymał auto na przystanku autobusowym i dalej próbował uciekać pieszo. Po chwili został zatrzymany przez policjantów. To mieszkaniec (36 lat) województwa śląskiego. Przyczyna jego zachowania stała się jasna, gdy policjanci sprawdzi-

li w policyjnej bazie danych audi, którym jechał: na początku marca zostało skradzione. Miał też przy sobie dokumenty, które pochodziły z kradzieży z włamaniem do innego samochodu, do której doszło w województwie opolskim. Dalsze ustalenia doprowadziły do odnalezienia w miejscu zamieszkania drugiego skradzionego samochodu. Szacunkowa wartość obu aut to prawie 150 tysięcy złotych. Trafił więc do do policyjnego aresztu, a w środę, 15 kwietnia, został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty paserstwa. Za piracką ucieczkę policjanci zatrzymali prawo jazdy. Odpowie przed sądem za paserstwo, kradzież paliwa i niebezpieczną jazdę.

TYGODNIK „KONTAKTY”
TO WYDATEK NA PRASĘ
RAZ W TYGODNIU
I WIESZ WSZYSTKO O REGIONIE
PLUS KOLOROWY MAGAZYN
TELEWIZYJNY

Internet



XV Mikrolotowe Mistrzostwa Podlaskiego „Kontakty” 2014



Prezydent Łomży

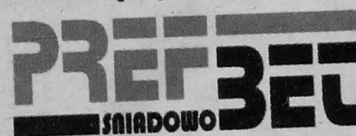


Wojewoda Podlaski



Marszałek Województwa Podlaskiego

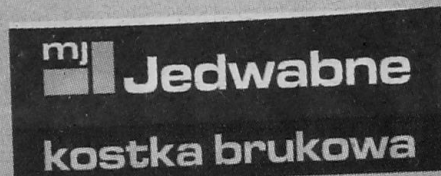
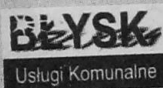
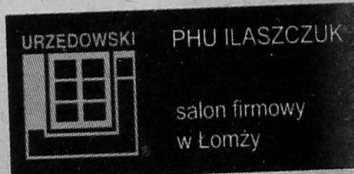
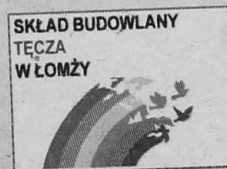
Partner Strategiczny:



Sponsor Główny:



Sponsorzy, partnerzy i mecenasi:



Wanda i Tadeusz Wałkucy z Łomży

OSP w Piątnicy

Hotel Gromada w Łomży

Przedsiębiorstwo Budowlane Artur Mazurek w Pniewie

Zakład Mechaniki Samochodowej Szczepan Grodzki w Łomży

FHUT „Kulikowski” Stacja Paliw w Wygodzie

Przedsiębiorstwo Ochrony Mienia Kuguar z Łomży

e – kontakty

wydanie elektroniczne identyczne z wydaniem papierowym na:
www.kontakty-tygodnik.com.pl

KONTAKTY

Tygodnik Podlaski

rok założenia 1980

Ukazuje się w województwie podlaskim, części województwa mazowieckiego, Nowym Jorku, Chicago i Toronto oraz wersji elektronicznej, identycznej z papierową na www.kontakty-tygodnik.com.pl

Adres:

Al. Legionów 7, 18-400 Łomża
tel. (86) 216-42-43, (86) 216-40-22
fax: (86) 216-57-11
www.kontakty-tygodnik.com.pl
redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Redaguje zespół:

Maria Kaczyńska, tel. 86 216 42 43
Alicja Niedzwiecka; Maria-Tocka, tel. 86 215 35 70
Władysław Tocki (red. naczelny),
tel. (86) 216-40-22

Oddział w Białymstoku:

Jan Oniszcuk, tel. 602 383 682

Oddział w Suwałkach:

Bożena Dunat, tel. 606 882 082

Stale współpracują:

Teresa Adamowska, Adam Dobroński,
Stanisław Kędzielawski, Krystyna Michalczyk-
Kondratowicz, Mikołaj Tocki,

Rysunki: Waldemar Rukś

Felieton: Wiesław Wenderlich, Adam Dobroński
Zdjęcia: Gabor Lörcinzy, Sławomir Stempczyński,
www.joemonster.org

Wydawca:

Wydawnictwo „Kontakty” Sp. z o.o.
Prezes: Władysław Tocki. Adres: Al. Legionów 7,
18-400 Łomża, tel. (86) 216-42-43
Księgowość: Elżbieta Bączek (główna księgowa)
tel. (86) 215-35-67
Zofia Olender, tel. (86) 215-35-66

Kierownik sekretariatu i Biura Ogłoszeń:

Alina Budrik, tel. (86) 216-42-43,
tel./fax (86) 216-57-11

Biura Ogłoszeń:

ARIUH „Dylewski”

Biuro Ogłoszeń i Reklam w Ostrowi Mazowieckiej
Pl. Księżnej Anny Mazowieckiej 6
07-300 Ostrow Mazowiecka
tel. 29-642-80-34, 505-233-744
www.BiuroOgloszen.wOstrowi.pl
e-mail: reklama@w-ostrowi.pl

Kolportaż: RUCH SA, Poczta Polska, „Kolporter”,
Garmond Press, sieć własna wydawcy

Obróbka zdjęć barwnych: Gabs-Foto,

Stary Rynek 16, Łomża, tel. (86) 216-77-16

DTP: GroupMedia

Druk: Drukarnia Prasowa Ignatki

Wersja www: Marek Łapiński
(_duszek) marek.lapinski@data.pl

Wydawca jest członkiem Izby Wydawców Prasy.
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca
i zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów.
Za treść ogłoszeń redakcja i Wydawca nie ponoszą
odpowiedzialności.

Wiosna spadła na mnie w samą porę: coraz duszniejsza atmosfera w kraju, zapasy optymizmu na wyczerpaniu. I oto jeden wiosenny promyk rozświetlił całą codzienną szarą szarą. Zapalił nadzieję, która rośnie z każdym zieleniejącym listkiem.

Wiem, że wielu potrzebuje nadziei bardziej rzeczywistej. Cóż mogę im dać? Przypomniał mi się Majmonides, myśliciel żyjący w XII wieku, który zbudował „drabinę dobroczynności”...

Pierwszy szczebel: dawać niechętnie. Drugi szczebel: dawać radośnie, ale nie według potrzeb. Trzeci szczebel: dawać radośnie i według potrzeb, ale dopiero wtedy, gdy o to poproszą. Czwarty szczebel: dawać radośnie i według potrzeb, nie czekając, aż o to poproszą, ale składać swój dar w ręce ubożego. Piąty szczebel: tak dawać, aby potrzebujący znali swego dobroczyńcę, choć on ich nie zna. Szósty szczebel: znać obdarowanych, ale pozostawać dla nich nieznanym. Siódmy szczebel: dawać tak, aby nie wiedzieć komu się pomaga i aby obdarzony nie znał dobroczyńcy. Złoty szczebel: zapobiegać ubóstwu, ucząc zawodu, dając komuś pracę lub w jeszcze inny sposób przeciwdziałać potrzebie darowizny.

Oby jedyną „darowizną”, której ktoś potrzebuje, była serdeczność i życzliwość. Wówczas całą troskę codzienności rozjaśniłby pierwszy promyk wiosny.

WŁADYSŁAW TOCKI



Od redaktora

Skarbnik Zbójnej będzie skarbnikiem Łomży

Odpowiednia na trudne czasy

20 lat była skarbnikiem gminy Zbójna, jest prezesem Fundacji Kraina Mlekiem Płynąca i szefową wspólnoty mieszkaniowej. Ukończyła studia magisterskie w uczelni Leona Koźmińskiego i podyplomowe z prawa europejskiego.

Elżbieta Parzych ma 52 lata. Startowała w konkursie na skarbnika Łomży ponad trzy lata temu. Kandydatów było ośmiu. Komisja wybrała wówczas Grażynę Kołodziejską, która po rozpoczęciu kadencji przez prezydenta Mariusza Chrzanowskiego złożyła nieoczekiwane rezygnację. Na ogłoszony przez niego konkurs zgłosiły się dwie kandydatki. Obu brakowało doświadczenia pracy w samorządzie. Elżbieta Parzych tym razem nie startowała. Propozycję pracy w łomżyńskim ratuszu dostała dwa, trzy tygodnie temu, powiedziała. Dodała, że długo się zastanawiała, ponieważ dobrze jej się pracowało w gminie Zbójna i dobrze współpracowała z wójtem Zenonem Białobrzeskim.

„Jeśli Rada Miasta uzna, że Elżbieta Parzych jest godną sprawować zaszczytną funkcję skarbnika Łomży, to od 1 maja formal-



Nowa skarbnik Łomży Elżbieta Parzych

nie, a od 4 maja faktycznie nowa skarbniczka rozpocznie u nas pracę. Chciałbym wspólnej z radnymi decyzji. Ciężkie czasy są przed nami, znamy zły stan finansów miasta. Elżbieta Parzych jest odpowiednia na trudne czasy”, ocenia prezydent Łomży Mariusz Chrzanowski, przedstawiając ją na nieformalnym spotkaniu kilkunastu radnym w środę, 15 kwietnia.

Szczepienie lisów



Z samolotu zrzucone zostaną od 18 do 25 kwietnia przynęty na lisy ze szczepionką przeciw wściekliznie w lasach naszego województwa, informuje Podlaski Wojewódzki Lekarz Weterynarii. Przynęty będą miały kształt kostek koloru brunatnego o średnicy 4 cm i grubości 1,5 cm. W środku będą zawierały zatopiony plastikowy pojemnik z płynną szczepionką. Zostaną zrzucone na lasy, pola i łąki z pominięciem obszarów zabudowanych, rzek i zbiorników wodnych.

Szczepionka jest nieszkodliwa dla zwierząt domowych i innych zwierząt wolno żyjących, zapewnia Lekarz. Ze względów bezpieczeństwa zaleca się jednak przez okres około 3 tygodni po wyłożeniu przynęt trzymać psy na uwięzi, a koty w zamknięciu. W przypadku dostania się szczepionki, znajdującej się wewnątrz przynęty na błony śluzowe człowieka lub uszkodzony naskórek, należy miejsca te gruntownie przemyć wodą z mydłem, a następnie zgłosić się do lekarza.

Podlaski Wojewódzki Lekarz Weterynarii prosi nie dotykać i nie niszczyć przynęt. Każda przynęta nawet raz dotknięta przez człowieka, będzie omijana przez lisy. Fot. Aeroklub Poznań

MYŚL TYGODNIA

Rozpędzaj się na miarę hamulców

Sławian Trocki

■ Ponad 11 500 mieszkańców bez prądu oraz połamane drzew poblizu Sokół, uszkodzony dach domu w Zawadach i dach na budynku gospodarczym w Niewiarowie (gm. Trzciannie) to skutki silnej wichury w naszym województwie w poniedziałek, 13 kwietnia.

■ Zwracać pieniądze do Narodowego Funduszu Zdrowia muszą lekarze rodzinni, którzy w 2 i 5 stycznia zamknęli gabinety, protestując przeciwko nowym regulacjom (głównie chodziło o tzw. pakiet onkologiczny). Według NFZ problem dotyczy 114 przychodni, które muszą oddać ponad 860 tysięcy złotych za nie wykonaną pracę.

■ Na plusie zakończyły ubiegły rok szpitale, podlegające Urzędowi Marszałkowskiemu. Ogółem wypracowały 13,6 miliona złotych zysku, o 4 więcej niż w 2013 r. Pięć lat wcześniej miały 25 mln straty. Gigantycznym problemem pozostają jednak dawniejsze długi szpitali, wynoszące ponad 200 mln zł (w tym prawie 100 ma Wojewódzki Szpital Zespolony w Białymstoku).

■ Kary od 100 do 200 zł zapłacili rodzice unikający obowiązkowych szczepień dzieci w tym roku. „Recydywa” może te rodziny kosztować nawet 50 tys. zł.

■ Śledztwo o fałszowanie dokumentów dotyczących Lecha Wałęsy zakończył umorzeniem z powodu przedawnienia białostocki IPN. Peerelowska Służba Bezpieczeństwa preparowała materiały, które przywódcę „Solidarności” miały zdyskredytować w oczach komitetu, przyznającego Pokojową Nagrodę Nobla. Posłużyły też i nadal służą oponentom Wałęsy, by zarzucać mu współpracę z bezpieką.

■ Plan wzmocnienia jednostek wojskowych we wschodniej części kraju przyjęła sejmowa Komisja Obrony Narodowej. Skorzystają garnizony w Białymstoku oraz w Suwałkach i w Węgorzewie. Do roku 2017 przybędzie etatowych żołnierzy oraz nowoczesnego sprzętu.

■ 50 m wieża obserwacyjna za 2,5 mln zł powstaje w Krynkach przy granicy z Białorusią. Konstrukcja już jest gotowa, teraz będzie monto-

wany specjalny system obserwacji granicy. To druga tak duża wieża, która powstanie w województwie podlaskim. Pierwszą zbudowano w ubiegłym roku przy przejściu granicznym w Bobrownikach. Pieniądze na wieżę pochodzą z unijnego Funduszu Granic Zewnętrznych.

■ 21 miejsc na oddziale szpitalnym i jedna poradnia w Białymstoku, to cała opieka geriatryczna w naszym województwie. Czas oczekiwania do poradni wynosi ponad 100 dni, a na oddział 150 dni. Władze, parlamentarzyści, media z Łomży powinny zdecydowanie poprzeć głosy mieszkańców, domagających się otwarcia geriatry w Szpitalu Wojewódzkim w Łomży.

■ Specjalizację pierwszego stopnia w zawodzie pracownika socjalnego można będzie uzyskać w Państwowej Wyższej Szkole Informatyki i Przedsiębiorczości w Łomży.

■ Teatr TrzyRzeczce wynosi się z Białegostoku do Warszawy. Scena zasłynęła w równym stopniu z nowatorskich i inspirujących spektakli, jak i interwencji przeciw

przejawom rasizmu i ksenofobii w Białymstoku. Ostatnio jednak założyciele TrzyRzeczka zaczęli mieć problemy finansowe związane z rozliczaniem miejskich dotacji, a nawet pojawiły się zarzuty prokuratorskie za sprawy nie związane z działalnością Teatru.

■ Czek na 30 tysięcy złotych przekazał marszałek województwa Mieczysław Baszko młodzieży z gimnazjum w Słobódce (gmina Szypliszki). Pieniądze mają pomóc w zorganizowaniu wyprawy na olimpiadę kreatywności, która odbędzie się w USA. Na wyprawę za ocean potrzeba jednak jeszcze około 40 tysięcy i został już tylko miesiąc na zgromadzenie tej kwoty.

■ Esperantyści spotkali się przy pomniku Ludwika Zamenhofs w Białymstoku we wtorek, 14 kwietnia, w 98 rocznicę jego śmierci.

■ 300 000 zł dołoży Łomża na zakup nowego wozu Państwowej Straży Pożarnej, zadeklarował prezydent Mariusz Chrzanowski.

■ Ryś odkryty został w Wigierskim Parku Narodowym. Zarejestrowały go dwie kamery, przymocowane do drzew przez Macieja Romańskiego. To pierwszy niezbity dowód, że żyje w Parku. Ryś jest też jednym z największych drapieżników Europy. Jego ofiarą padają najczęściej sarny.

Najstarszy mieszkaniec Podlaskiego ma 106 lat!



106 lat skończył Antoni Boć z Małego Płocka w poniedziałek, 13 kwietnia. Jest najstarszym mieszkańcem nie tylko gminy i powiatu kolneńskiego, ale województwa. Z żoną Janiną mają sześcioro dzieci, dwa naścioro wnucząt i czternaścioro prawnucząt.

Gratulacje oraz życzenia zdrowia, pomyślności i szczęścia w życiu rodzinnym złożył Jubilatowi wójt gminy Mały Płock Józef Dymerski.

W Polsce mieszka 3 319 stulatków i mających ponad sto lat (dane z czerwca 2014 r.), wśród nich 31 mężczyzn (dane z 21 lutego 2015 r.)

Na zdjęciu: Antoni Boć w dniu urodzin z żoną oraz gośćmi: wójtem Józefem Dymerskim (z lewej), kierownikiem USC Marzeną Stepnowską-Backą (z prawej) oraz rodziną

Znaki czasu

■ Na grobie prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii na Wawelu w przeddzień 5. rocznicy katastrofy pod Smoleńskiem złożyli kwiaty prezydent Bronisław Komorowski z małżonką. Kandydat PiS na prezydenta Andrzej Duda złożył wieniec z napisem na szarfi: „Andrzej Duda kandydat na prezydenta”, co wielu odebrało z dużym niesmakiem.

■ 82,5 mld euro otrzymała Polska z budżetu Unii Europejskiej, ruszył nabór wniosków.

■ 46 proc. badanych zamierza głosować na Bronisława Komorowskiego; 24 proc. na Andrzeja Dudę; 6 proc. na Pawła Kukiza, Janusz Korwin-Mikke może liczyć na 4proc. poparcia, a Magdalena Ogórek na 3 proc., Janusz Palikot na 2 proc., Adam Jarubas na 1 proc., wynika z najnowszego sondażu TNS.

■ Od 17 tys. do 20 tys. ludzi ginie rocznie w Polsce, a około 2 tys. nie odnajduje się nigdy. Od trzech lat liczba zaginionych co roku wzrasta o 2 tys., alarmuje NIK.

■ Zmarł wybitny historyk i historyk prawa profesor Andrzej Ajnenkiel. Miał 84 lata.

■ Prawie 80 tys. dzieci w Polsce jest pozbawionych opieki rodzicielskiej. „Proszę pani, może mi pani pomóc... bo zgubiłem mamę”, takimi słowami sześciolatek Julek prosił o pomoc przechodzących obok dorosłych. Stowarzyszenie SOS Wioski Dziecięce akcją „Szukam mamy...” chciało zwrócić uwagę, że stale brakuje kandydatów na rodziców zastępczych.

■ O ok. 400 tys. zmniejszyła się liczba studentów w ciągu 4 lat. Młodzież odkryła, że dyplom nie jest gwarancją pracy i sukcesu.

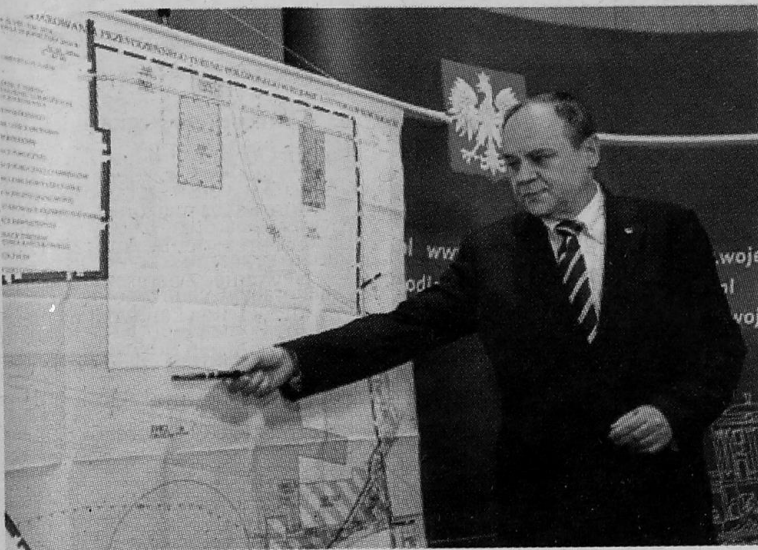
■ Polska jest szóstym eksporterem kosmetyków w Europie, branża otrzymała 20 mln wsparcia z rządowego programu.

■ Cztery mlekomaty ze świeżym mlekiem „prosto od krowy” z zakonu Bonifratrów stanęły w Krakowie. Litra mleka kosztuje 3 złote.

■ Na 100 mężczyzn w wieku 65 plus przypada w Polsce 160 kobiet.

■ Autostopowiczka ukradła auto i pieniądze mężczyźnie z Oleśnicy, który zabrał ją do samochodu, a potem z nią romansował.

Suwałki z lotniskiem



Wojewoda Andrzej Meyer bardzo szybko i skutecznie wsparł Suwałki w staraniach o teren na pas startowy, który pokazuje na mapie

Zgodę na dokonanie zamiany nieruchomości należącej do skarbu państwa, przeznaczonej na rozbudowę pasa startowego w Suwałkach wydał w środę, 15 kwietnia, wojewoda podlaski Andrzej Meyer.

Na początku marca 2015 roku Minister Obrony Narodowej Tomasz Siemoniak uznał, że nie będzie wykorzystywał tych terenów dla bezpieczeństwa i obronności państwa.

Decyzja wojewody zezwala na zamianę nieruchomości stanowiącej własność skarbu państwa o powierzchni ok. 37 ha na

nieruchomość stanowiącą własność gminy o niemal identycznym areale w tej samej okolicy. W uzasadnieniu decyzji wojewoda zaznaczył, że teren może być przeznaczony jedynie na realizację celu publicznego, jakim jest rozbudowa pasa startowego lotniska lokalnego w Suwałkach. Tym samym główny problem Suwałk, by mieć lokalne lotnisko został, dzięki konsekwentnym dwuletnim staraniom władz miasta, pokonany.

Łomża ma swój teren na pas startowy od zawsze i hangar od czterech lat. I na razie tyle...

Pasja życia Simony



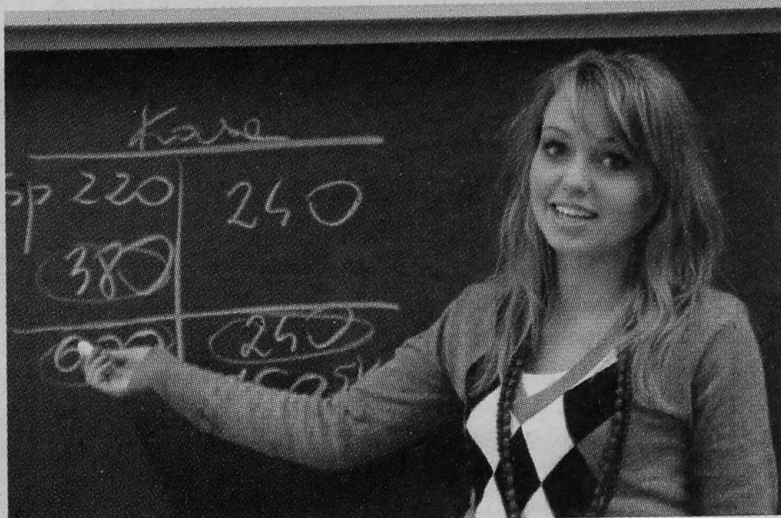
Prof. Simona Kossak

Simona Kossak (1943 – 2007) pochodziła z artystycznej krakowskiej rodziny Kossaków. Była profesorem biologii w Zakładzie Badania Ssaków Polskiej Akademii Nauk w Białowieży. Jej pasją by-

ła Puszca Białowieńska oraz walka o jej ochronę. Była autorką licznych publikacji naukowych na temat ochrony przyrody. 30 lat mieszkała w starej leśniczówce Dziedzinka w Białowieży. Spoczywa na cmentarzu parafialnym w Porytem (gm. Stawiski), skąd wywodziła się jej babka Maria z Kisielnickich, żona słynnego malarza Wojciecha Kossaka.

Sylwetkę Simony Kossak przybliży wystawa fotograficzna, która otwarta zostanie 17 kwietnia (piątek) w Galerii Kreatywnej przy ul. Polowej 16 (II piętro w budynku dawnego Rejonu Energetycznego) w Łomży. Początek wernisażu o godz. 19.00. Autorem zdjęć jest Lech Wilczek, życiowy partner Simony Kossak. Fotografie na wystawę udostępniło Liceum Plastyczne im. Wojciecha Kossaka w Łomży, który był jej wujkiem. (ann)

Złot genjuszy w Łomży



127 finalistów LXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Matematycznej z całej Polski spotkało się w I LO im. T. Kościuszki w Łomży, gdzie 13 - 16 kwietnia odbywa się Finał Krajowy Olimpiady. Najwięcej młodych genjuszy matematycznych, bo aż 10, przyjechało z LO im. St. Staszica w Warszawie. 6 finalistów uczy się w V LO w Białej. Gospodarze, czyli I LO w Łomży, nie mają w tym roku ani jednego finalisty. W przeszłości łomżyńskie Liceum miało ich już kilku. Dwóch laureatów Olimpiady, Jacek Pliszka (1991) i Marek Soko-

łowski (2013) znalazło się w reprezentacji Polski na międzynarodowe olimpiady matematyczne. Specjalistą w rozwijaniu matematycznych talentów w łomżyńskim „Kościuszcze” jest nauczyciel matematyki Piotr Łowicki.

W poniedziałek i wtorek finaliści rozwiązywali olimpijskie zadania. W środę wędrowali po Biebrzańskim Parku Narodowym. W czwartek (16 kwietnia) komisja ma ogłosić wyniki oraz sześćosobową reprezentację Polski na Międzynarodową Olimpiadę Matematyczną w Tajlandii. (ann)

Działka sprzedana

Z milion 212 tys. zł Łomża sprzedała działkę przy ul. Rybaki, tuż przy porcie rzeczny i bulwarach. Kupił ją znany przedsiębiorca Jan Kurpiewski. Był to już szósty przetarg, ogłoszonym przez miasto. Był jedynym chętnym. W przetargu w 2013 roku wpłacił wadium, ale do przetargu nie przystąpił. Kupując ją teraz zaoszczędził ponad pół miliona. Pierwotnie miasto chciało milion 750 tys. zł i stawiało warunki, że na działce ma powstać hotel i SPA. Chętnych nie było. Teraz może być przeznaczona na hotelarstwo, gastronomię, handel, zdrowie, turystykę, rekreację, mieszkania.

Kuszenie kierowców

Wybudowana już całkowicie, ale jeszcze nie odebrana i nie oddana do użytku ulica Meblowa w Łomży kusie kierowców. Mimo zakazu wjazdu, niektórzy jadący od Ostrołki zjeżdżają w Meblową na nowym rondzie naprzeciwko cmentarza. W Meblową skręcają też kierowcy z ronda na ul. Poznańskiej. Stanowi bardzo wygodny skrót, którym od Ostrołki dojechać można szybciej do centrum Łomży, a od ulicy Poznańskiej szybko i wygodnie wyjechać na trasę wylotową na Ostrołkę. Oficjalne oddanie do użytku ulicy Meblowej nastąpi jednak dopiero pod koniec kwietnia.

Księga Dziwów i Rekordów

Każdy z nas spotyka się w życiu z dziwnymi, śmiesznymi, kuriozalnymi, przerażającymi, niesamowitymi wydarzeniami. Swe figle płata natura: a to urodzą się krowie trojaczki, a to kura zniesie olbrzymie jajo, a to zwyczajny ziemniak ma twarz człowieka. I tak dalej. Wielu

z nas ma rzadkie hobby. Wielu biega przeróżne rekordy, posiada niespotykane umiejętności. Napiszcie o tym lub dajcie nam znać („Kontakt”, al. Legionów 7, 18 – 400 Łomża, tel. 86 216 42 43). Wspólnie tworzymy „Kontaktową” Księgę Dziwów i Rekordów.

Ciekawe, czy przewodniczący Rady Mariusz Szmítto podzieli swoją opinię, że słowo „szmíciarz” nie jest obraźliwe, gdy „Kontakty” napiszą:
„Kto takiego szmíciarza wybrał na przewodniczącego Rady?”

W Jedwabnem znowu zaczynają rządzić „szmíciarsko”

„Kto temu szmíciarzowi dał się prowadzić!”, krzyknął Mirosław M. (lat 49, właściciel dużego gospodarstwa rolnego z Brzostowa) podczas pierwszej w nowej kadencji sesji Rady Miejskiej Jedwabnego. Sesja odbyła się 4 grudnia 2014 roku w sali widowiskowej Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury. Prowadził ją radny senior Ireneusz Chrostowski (lat 60, rolnik emeryt z Karwowa, zdobył mandat po raz czwarty). Obelgę przyjął spokojnie. Porządek dzienny sesji zrealizował do końca. Mirosław M. kilka razy jeszcze krzyczał „szmíciarz” z tylnych rzędów (siedział wśród publiczności). Nikt na sali nie zareagował.

Na wniosek Ireneusza Chrostowskiego, policja przeprowadziła dochodzenie na okoliczność, czy został znieważony jako funkcjonariusz publiczny na służbie. Przesłuchiwała wszystkich radnych. Wybrany później przewodniczący Rady Mariusz Szmítto zeznał, że w jego opinii słowo „szmíciarz” nie jest obraźliwe. Radny Daniel Popowski stwierdził, iż nie słyszał, by takie słowo padło. Podobnie radny Waldemar Ramotowski. Radny Kazimierz Załuska: „Nie przypominam sobie, żeby ktoś obrażał <szmíciarzem> prze-

wodniczącego obrad”. Radny Adam Owsianka: „Nie słyszałem, aby na tej sesji ktokolwiek go znieważał”. Obrażliwe odzywki Mirosława M. słyszeli natomiast radni Krzysztof Borawski, Dorota Brzostowska, Józef Mocarski, Edward Skrodzki...

Sprawę przesądziło odsłuchanie nagrania obrad sesji. Słowo „szmíciarz” utrwaliło się kilka razy w dyktafonie pracownika Urzędu Miejskiego sporządzającego protokół z obrad. Biegły potwierdził autentyczność nagrania.

Mirosław M. nie przyznał się do winy i zaprzeczył kategorycznie, jakoby słowo „szmíciarz” padło z jego ust.

Policja przekazała materiał Prokuraturze Rejonowej w Łomży, która oskarżyła Mirosława M. o znieważenie Ireneusza Chrostowskiego podczas pełnienia przez niego funkcji publicznej. W czasie przesłuchania w charakterze oskarżonego Mirosław M. zmienił zdanie, przyznał się do winy i wyraził chęć poddania się karze (za zarzucane mu przestępstwo grozi grzywna, ograniczenie wolności lub pozbawienie wolności do roku). Prokurator uzgodnił

z nim karę w wysokości 70 stawek dziennych po 10 zł stawka (w sumie 700 zł) oraz obciążenie opłatą i kosztami sądowymi. Prokuratura zabezpieczyła już przyszłą karę na majątku Mirosława M. W czasie śledztwa zastosowała też poręczenie majątkowe 300 zł.

„Uzgodniona kara jest śmiesznie niska i niesprawiedliwa. Mimo oczywistych dowodów szedł w zaparte. Jego skrucha jest nie szczera, a przyznanie się do winy taktyczne. Żądam sprawiedliwej kary, przede wszystkim przeprosin wobec tych ludzi, przed którymi zostałem znieważony, czyli na sesji Rady Miejskiej”, napisał Ireneusz Chrostowski (występuje jako oskarżyciel posiłkowy w swojej sprawie) we wniosku o odrzucenie przez sąd wniosku prokuratury.

Sąd Rejonowy w Łomży rozpatrzy sprawę 4 maja.

Ilustracja: Jan Matejko, Stańczyk



Bobry przed wyrokiem



Wniosek do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Białymstoku o odstrzał bobrów, które wyrządzają duże szkody w rolnictwie przez niszczenie urządzeń melioracyjnych przygotowuje wójt gminy Łomża Piotr Kłys. Rolnicy, którzy stwierdzają szkody w swoich uprawach, powinni zgłosić je do 1 czerwca w UG Łomża.

Świetlica w Miastkowie

Przy Urzędzie Gminy w Miastkowie zaczęła działać świetlica wiejska (poniedziałek – piątek, godz. 15.00–19.00). Można pograć w pingponga i bilard, poćwiczyć na urządzeniach fitness (rower, bieżnia). Można też zorganizować małe przyjęcie, gdyż jest doskonale wyposażona kuchnia.

Wieża ciśnień w Łomży ma 60 lat

Łomżyńskiej wieży ciśnień stuknęło 60 lat. Wzniesiona w 1954 roku, była symbolem podnoszenia się Łomży ze zniszczeń wojennych. Z tego powodu ma duże walory sentymentalne również dla współczesnych mieszkańców miasta. Z racji „ukończenia” 60 lat, może już być wpisana do rejestru zabytków województwa podlaskiego. O uzyskanie dla wieży ciśnień statusu zabytku zamierzają starać się władze Łomży. Dzięki temu łatwiej będzie zdobyć fundusze unijne na jej rewitalizację oraz nowe wykorzystanie, na przykład jako wieży widokowej.

Noc Sów w Drozdowie

Miłośników sów zaprasza Łomżyński Park Krajobrazowy Doliny Narwi w Drozdowie na spotkanie w sobotę (18 kwietnia) o godz. 19.00 w siedzibie Parku (ul. Główna 52, tel. 86 219 21 75). Po wykładach i dyskusji na temat tych niesamowitych nocnych łowców, z którymi w wielu kulturach wiąże się negatywna symbolika, przewidziane jest nocne wyjście w teren w celu podpatrywania sów w ich naturalnym środowisku. Po powrocie wspólne ognisko. (ann)

W 5 rocznicę katastrofy smoleńskiej



Tablicę upamiętniającą katastrofę rządowego samolotu w Smoleńsku 10 kwietnia 2010 roku odsłonił i wyświęcił w kościele Krzyża św. w Łomży w niedzielę (12 kwietnia) biskup Tadeusz Bronakowski. Znajduje się na jednej z kolumn przy wejściu do świątyni.

W katastrofie zginęło 96 osób, wśród nich prezydent Lech Kaczyński i jego żona Maria, ostatni prezydent RP na uchodźctwie Ryszard Kaczorowski, 12 posłów, 2 senatorów.

Z naszego regionu śmierć ponieśli wówczas wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra, prawosławny ordynariusz Wojska Polskiego, arcybiskup Miron Chodakowski, stewardessa Justyna Moniuszko. Z Podlaskiem mocno związany był pochodzący z Białegostoku Ryszard Kaczorowski. Senator Krzysztof Putra i stewardessa Justyna Moniuszko pochowani zostali w Białymstoku, arcybiskup Miron w prawosławnym monasterze w Supraślu, a prezydent Ryszard Kaczorowski w Panteonie Wielkich Polaków warszawskiej Świątyni Opatrzności Bożej.

Wiosenne ożywienie w Prefbecie



Prezes Prefbetu Śniadowo Jerzy Michalak

Niskie ceny i pełne magazyny, tak zaczynaliśmy rok 2015. Wykorzystywaliśmy połowę mocy produkcyjnych, pracownicy byli na przymusowych urlopach wypoczynkowych. Stagnacja nie trwała jednak długo. Na rynku zaszły istotne zmiany, na których Prefbet Śniadowo skorzystał. Wiążą się z przejęciem przez Grupę H+H Grupy Prefabet Kozienice i likwidacją 4 zakładów produkujących beton komórkowy. Zyskaliśmy rynek województwa warmińsko-mazurskiego. Podpisaliśmy ponadto umowę z firmą Senukai, największą siecią hurtową na rynku litewskim w branży materiałów budowlanych. Obecnie pracujemy już przy wykorzystaniu pełnych mocy produkcyjnych, mówi Jerzy Michalak, prezes Prefbetu w Śniadowie.

W nadchodzącym sezonie budowlanym Prefbet, znany nie tylko z materiałów budowlanych, ale także wspierania wielu społecznych działań w środowisku, jak co roku oferuje produkty taniej i najwyższej jakości. Klienci ponadto mogą liczyć na fachową, profesjonalną obsługę, bo Prefbet stale dba o udoskonalanie zarówno produkowanych wyrobów, jak i o sposób obsługi klientów. A w wyniku modernizacji, w tym z wykorzystaniem dotacji unijnych, standard jakościowy podstawowego produktu firmy został znacznie podwyższony. Z początkiem tego roku oferujemy bloczki z betonu komórkowego

z wygodnymi uchwytami dla rąk, w tym z odmiany bardzo lekkiej 450, co czyni murowanie ścian nie tylko łatwiejszym i szybszym, ale również tańszym. Odmiana 450 betonu komórkowego jest najlżejszym i najtańszym materiałem konstrukcyjnym do budowy ścian.

Poprawa jakości, udoskonalanie technologii produkcji i ciągłe poszukiwanie nowych rozwiązań są możliwe dzięki współpracy z jednostkami badawczo-rozwojowymi i uczelniami. Na poprawiające konkurencyjność innowacyjne rozwiązania technologiczne można uzyskać dotacje unijne. W tym roku tym bardziej więc będziemy dbać o naszą współpracę z uczelniami i coraz bardziej ją rozwijać. W trosce o lepszą i bardziej kompleksową obsługę klienta, chcemy w tym roku zakończyć rozbudowę naszego oddziału w Łomży. Powstanie nowe centrum obsługi klienta między ulicami Piłsudskiego i Pileckiego. Działający dotychczas punkt przy al. Legionów zostanie zlikwidowany, zapowiada prezes Jerzy Michalak.

Na szczególną uwagę zasługuje kompleksowa obsługa przy budowie domów jednorodzinnych. Zapewnia nie tylko najtańszy sposób realizacji (m.in. z niższą stawką podatku VAT), ale również doradztwo w zakresie doboru najlepszych materiałów i najwłaściwszych metod, doprowadzających do stanu surowego zamkniętego.

List oceniany przez „Kontakty”!

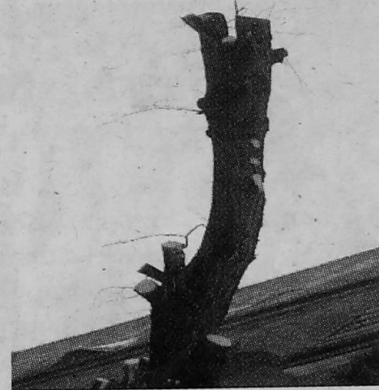
Co robić z drzewami?

„Czy tak duże drzewo nie zagraża bezpieczeństwu w tym miejscu? Jest to parking na zapleczu ul. wjazd od ul. Pozdrawiam”.

List tej treści, tyle że z pełną lokalizacją i dokumentacją zdjęciową przysłał znany znawca historii Łomży (znajdziemy go na www.historia-lomzy.pl) Henryk Sierzputowski.

Co robić? Publikować, a tym samym interweniować, czyli skazać drzewo na wycinkę lub przycinkę, czy nie? Pełni rozterek, napisaliśmy do naszego Czytelnika: „I tu problem, Panie Henryku. Jak będzie cyklon o niespotykanej sile, na pewno zagraża. Ale bez strachu przed wichurami, Łomżę i tak ciągle ogolają się z drzew (wycinka lub przycinka, aż zostaje goły pień), że mam opory, by zachęcać do wycinki lub zmaltretowania tego drzewa. Jak widać, nie podpadło jeszcze dozorczy. Bo w Łomży to dozorca, właściciel lokalu do wynajęcia, właściciel firmy decydują o drzewach: załatwią wycinkę lub przycinkę, by mieć mniej roboty z liśćmi; by nie zasłaniało szyldu itp. Załatwią, oczywiście, zgodnie z prawem – urzędnik powie wówczas, że dał zgodę, bo to cięcie sanitarne lub dla bezpieczeństwa etc. Co ciekawe, gdy nie ma w tym prywatnego interesu, stoją sobie nawet suche drzewa (jesienią widziałem takie na pl. Kościuszki, muszę sprawdzić, czy stoją nadal) i żaden urzędnik miejski nie widzi problemu. Stąd mój dylemat, czy wskazywać (tym samym skazywać) drzewo, o którym Pan pisze... Co Pan na to, bo może nie mam racji? Serdecznie pozdrawiam. Władysław Tocki”.

Henryk Sierzputowski odpowiedział: „Panie Redaktorze,



oczywiście szkoda niszczyć zieleni, bo każdy liść podobno oczyszcza 1 m sześcienny powietrza, ale jeżeli któryś z konarów wiszących nad samochodami z pasażerami zważył się swoim ciężarem (a są dość grube)? Co wtedy będzie ważniejsze, ochrona przyrody, czy życie lub kalectwo ludzkie? Chciałem zaznaczyć, że jest to teren miejski. Zwróciłem tylko uwagę na problem, po rozmowie z wieloma kierownikami tam parkującymi. Dziękuję Panu za szybką reakcję na mój list. Henryk Sierzputowski”.

Stawianymi pytaniami nasz Czytelnik nie rozwiązał wątpliwości, ale je pogłębił. W tej sytuacji zdecydowaliśmy się opublikować list... oceniany przez „Kontakty”. Bez podania lokalizacji i druku zdjęcia drzewa, żeby uniknąć jego rozpoznania. By najpierw zapytać mieszkańców Łomży, co myślą o wycinkach i przycinkach drzew? Czy zawsze mają sens? Będziemy wdzięczni za opinie i ewentualne konkretne przykłady (www.redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub 18-400 Łomża, al. Legionów 7).

WŁADYSŁAW TOCKI

(Zdjęcie, które ilustruje list nie jest zdjęciem drzewa, o którym pisał nasz Czytelnik”.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kolnie sprzedaje w drodze przetargu nieograniczonego uстного działkę nr 1402/165 o pow. 0,1926 ha zabudowanej budynkiem piekarni w Kolnie przy ul. Kolejowej 2.

Cena wywoławcza 700 tys. złotych.

Przetarg odbędzie się 28 kwietnia 2015 r. (wtorek) o godz. 10.00 w biurze GS „SCH” Kolno ul. Kolejowa 2.

Zainteresowani są zobowiązani wpłacić wadium w wysokości 70 tys. zł. przed rozpoczęciem przetargu na konto: 87 8754 0004 0000 2411 2000 0010

Wszelkie informacje pod telefonem: 86 278 25 33 w godz. 7.00-15.00

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu albo też prawo do odstąpienia – bez podania przyczyn.



Katyński Marsz Cieni

Rekonstruktorzy z Grajewa jako oficerowie 9 PSK w Katyńskim Marszu Cieni w Warszawie. Fot. M. Skura

Spod Muzeum Wojska Polskiego ruszyło, eskortowanych przez żołnierzy NKWD, ponad 200 oficerów, policjantów, funkcjonariuszy Straży Granicznej i Korpusu Ochrony Pogranicza. Przeszli w milczeniu Nowym Światem i Krakowskim Przedmieściem pod Pomnik Poległych i Pomordowanych na Wschodzie, gdzie zainscenizowano kaźń. Tak w niedzielę (12 kwietnia) odbył się w Warszawie słynny już Katyński Marsz Cieni w 75 rocznicę Zbrodni Katyńskiej. Role prowadzonych

na śmierć odegrały grupy rekonstrukcji historycznej z całej Polski, wśród nich rekonstruktorzy z Grajewa w mundurach 9 Pułku Strzelców Konnych.

„Biorąc udział w tym marszu, czcimy pamięć oficerów 9 PSK, ofiar Zbrodni Katyńskiej. Są to dowódca Pułku w latach 1928-1931 płk Tadeusz Grabowski, ppłk Marian Korczak, ppłk Jerzy Stanisławski, ppłk w st. spocz. Adam Michalski, ppłk w st. spocz. Wilibald Romański, mjr Jan Schaitter, mjr Aleksan-

der Szczęciakiewicz, rtm. Lubomir Chrzanowski, rtm. Stefan Jankowski, rtm. Jan Kurnicki, rtm. Józef Najnert, rtm. Michał Śliwiński, rtm. rez. Ryszard Bazyłowski, rtm. rez. Stefan Dunikowski, rtm. rez. Henryk Grabowski, kpt. Franciszek Cajler, kpt. Mieczysław Januszewski, por. Zygmunt Leszczyński, por. Henryk Romanowicz, por. Brunon Zdzitowiecki, por. rez. Zygmunt Postołko, por. rez. Władysław Pręczkowski. Cześć ich pamięci!”, mówi Tomasz Dudziński.

Przeciw podwyżce

„Sześciu radnych zgłosiło wniosek o podwyżkę diet radnym i sołtysom o 50 proc.. Musiałem przygotować projekt uchwały, ale na sesji nie przeszła. Sam głosowałem przeciwko podwyżce”, powiedział „Kontaktom” przewodniczący Rady Gminy Turośl Sławomir Milewski. Uważa, że byłaby nie stosowana.

Radzie w Turośli przewodniczy trzecią kadencję. Zna możliwości budżetowe. Gmina ma około 18 mln zł, na koniec roku dzięki staraniom o dotacje zawsze wzrasta o około 2 mln. Co roku powstają nowe drogi. W tym zostanie zakończona z Ciecior do Pupek. Zostało, jak było: sołtysi, a jest ich 21, za udział w sesji będą otrzymywać 115 zł, radni 315 zł, a przewodniczący miesięcznie 1 324 zł. Podwyższona została z 3,5 proc. do 7 proc. prowizja dla sołtysów od zbieranych podatków. Najniższe wynagrodzenie za inkaso (kwartalne) otrzyma sołtys wsi Charubiny 308 zł, najwyższe sołtys Łachy 798 zł oraz sołtysi wsi Leman i Ksebkę po 723 zł.

Kryminał po upadku burmistrza Stawisk

Zarzuty niedopełnienia obowiązku, przekroczenia uprawnień i działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej postawiła Prokuratura Rejonowa w Kolnie dyrektorce Szkoły Podstawowej w Stawiskach. Zdaniem Prokuratury przyjęła męża do pracy bez wymaganego zaświadczenia lekarskiego, stwierdzającego jego niezdolność do wykonywania obowiązków nauczyciela oraz wbrew przepisom Karty Nauczyciela wysłała go na płatny urlop. Tym samym działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez męża na szkodę gminy Stawisk. Były burmistrz bowiem nie pracując, otrzymuje nauczycielską pensję w wysokości ponad 3,4 tys zł brutto miesięcznie.

„Dyrektorka nie przyznała się do popełnienia zarzucanych jej przestępstw i odmówiła składania wyjaśnień”, poinformowała prokurator Maria Kudyba, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łomży.

Zarzuty brzmią poważnie i są zagrożone karą do 10 lat pozbawienia wolności. Tymczasem sprawa wca-

le nie musi być tak jednoznaczna i z wielkiej prokuratorskiej chmury może być w sądzie mały deszcz.

Były burmistrz gminy Stawisk, mąż dyrektorki, wcześniej pracował jako polonista w Szkole Podstawowej w Stawiskach. Wszyscy, którzy zaczynają pracę na stanowiskach wybieralnych, są z dotychczasowej pracy urlopowani. I każdy, nie tylko żony, mają obowiązek przyjąć ich do pracy, gdy skończy im się kadencja lub sami zrezygnują. Jeżeli wymagane jest wówczas zaświadczenie lekarskie, to raczej stwierdzające zdolność, a nie niezdolność do pracy. Aby nauczyciel mógł udać się na roczny urlop dla poratowania zdrowia, musi mieć skierowanie od lekarza. Jeśli dyrektor się nie zgadza, kieruje nauczyciela na komisję lekarską. Decyzja komisji jest dla dyrektora wiążąca. Gdy skieruje na urlop, dyrektor nie ma nic do gadania. I to wszystko jest zgodne z Kartą Nauczyciela.

Czy tak właśnie było, czy też dyrektor poszła rzeczywiście ze względu na męża na skróty, okaże się w sądzie.

Krew dla chorych



81 krwi oddali dla ratowania chorych uczniowie Zespołu Szkół w Nieckowie (gm. Szczuczyn) w krwiobusie Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, który podjechał pod szkołę 14 kwietnia.

Segreguj i maluj!

„Wszystkie dzieci segregują śmieci”, to hasło konkursu plastycznego dla uczniów podstawówek i gimnazjów z gminy Rajgród. Czekają fajne nagrody! Szczegóły na www.um.rajgrad.pl.

Eleganckie świetlice

Za prawie 17 000 zł (w tym 11 000 zł dofinansowania unijnego) zakupił Urząd Gminy Grajewo wyposażenie do świetlic wiejskich w Grozimach i Kurejewce. Świetlice wzbogaciły się o telewizor o przekątnej 40 cali, laptopa, komputery, konsolę do gier, stół do tenisa, stoliki, krzesła tapicerowane, biurka, wykładziny itp.

Jeden dyrektor w Stawiskach



Radni uchwalili powołanie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Stawiskach. Dyrektor Zespołu będzie kierował Szkołą Podstawową, jej dwiema filiami i przedszkolem.

Bez funduszu

Nie będzie funduszu sołeckiego w gminie Turośl, zdecydowali radni. „Z rozdrobnionych pieniędzy nic nie da się zrobić, a z 300 tys. można coś budować”, powiedział przewodniczący Rady Sławomir Milewski.

„Ale to już było”

Pod takim tytułem 22 kwietnia (godz. 17.00, KOKiS) odbędzie się występ zespołu Kolneńskie Dziewczyny, który 5 lat bawi kabaretowym programem.

Baje w Grabowie

XXVIII Konkurs Recytatorski „Baje, bajki, bajeczki” odbędzie się 21 kwietnia (godz. 9.00) w GOK w Grabowie.

Czuję nad sobą Bożą opiekę, bo skąd wziąłby się u mnie taki dar?

Król winowy znaczący rząd. W tych sprawach wszystko u ciebie dobrze. A tu pieniądze. Bardzo dobrze! Ale masz silne zmartwienie przez jasną blondynkę i będziesz to przeżywać, bo ona jest bardzo zatłoczona w sprawach. Teraz wyciągnij trzy karty. Ale powiem ci, że wróżba może już być gotowa, zanim jeszcze ją te karty zobaczę. Bo ciągniesz jedną, a wypadają trzy i same się odkrywają. To też coś znaczy.

Ciągnę delikatnie. Nie wypadła żadna.

– Wszystko wygląda bardzo dobrze! A przez tą blondynkę nic się nie martw. Karta to nie Bóg. Zawsze o tym pamiętaj. I żyj dalej dla siebie i ludzi. Zwyczajnie.

Tymczasem zwyczajnie pakuje mi się na kolana łaciaty kot, a przy nogach kręci się czujny kundel. Niczemu się nie dziwię i wszystko zachowuję w wielkiej tajemnicy. Jak ich właścicielka. Inaczej nie ma mowy o wiarygodności i zaufaniu, o „byciu w porządku” wobec siebie i świata.

– W mojej wsi nikt nigdy mnie nie popchnął, nikt mi złego słowa nie powiedział. Nie mam z nikim żadnych spółek – mówi. – Czuję nad sobą Bożą opiekę, bo skąd wziąłby się u mnie taki dar? Jeżeli mogę komuś ulżyć w nieszczęściu, dać nadzieję to jak inaczej to nazwać?

Ułgi i nadziei ludzie potrzebują zawsze. Szukają mnie i ciągną tu z różnych stron. Nawet ze Śląska. Jak pewna kobieta. Przywiozła ze sobą zdjęcie 18-letniego brata. Położyła na stole. Czekaj.

– A ja na początek mówię: nie chcę, żeby pani płakała. Odpowiedziała, że wytrzyma wszystko. Rozkładałam na niego karty. Raz, drugi, trzeci. I wciąż to samo mi wychodzi: chłopiec nie żyje! A ona wyciąga telegram z polskiej ambasady we Włoszech i czyta: umarł w szpitalu. Dalej wyszło mi, że na granicy zaabił go szatyn z piwnymi oczami. A już bez kart wyszło, że kobieta chciała się przekonać, czy mówię prawdę. Przekonała się i później powróciła na siebie. Zwykle ludzie nie mówią o co chodzi, a ja nie pytam. Każdy ma swoje tajemnice. Nie chcę nikogo smucić, bo przecież nie wolno zabijać nawet

Szlemik Pana Boga



wróżbą. Nie wolno mówić, że już wszystko stracone, że przepadło. Nie wolno radzić, ba, nawet pomyśleć, żeby jeden drugiemu zrobił coś złego.

Karty nie mówią pojedynczo: o „wszystkim” decyduje układ. Najpierw musi „ułożyć się” cała sytuacja, w jakiej człowiek się znajduje, a potem przyczyna. Przyszłości od tego nie oderwiesz. Śmierć to temat szczególny. Raz, że trzeba kogoś tym zasmucić; dwa, że nie tak łatwo wywnioskować przyczynę. Bo śmierć to śmierć. Wielka tajemnica. Wielka nieznajomość. Wielkie wydarzenie.

– Zawsze umiałam wyczytać śmierć drogową, w szpitalu z choroby, ale na śmierć samobójczą nie było sposobu! Szukałam, szukałam. Długo się z tym męczyłam i wreszcie znalazłam: jeżeli przy karcie tego człowieka nie ma żadnej pomocy, to wtedy jest śmierć przez powieszenie! Trudne to sprawy. I niestety, sprawdzają się.

Tasuje. Podsuwa. Teraz ciągnę karty „na kogoś”. Nie ma wątpliwości: szatynkę z ciemnym blondynem rozdzieli sądowa sprawa, a... **P**przed posesją zatrzymuje się samochód. Wsiadają trzej mężczyźni: stary, średni i młody. Przyjechali z Grajewa.

– Jakie ty masz oczy w dowodzie zapisane? – pyta „średniego”. – Przełoż. Z rządem miał pan do czynienia i jeszcze się pogorszy. Ale nie trzeba ustawać. Za dużo lubi pan towarzystwo. A co pan chce od blondynki? Ona jest nie-dobra, złośliwa, ale ty nie rób jej

nic złego. Dostanie pan pieniądze. Już, ale mało. Tyle mogę wyczytać.

– Z rządem nie mam nic do czynienia. Żadnej blondynki nie znam i żadnej źle nie życzę – mówi przejęty mężczyzna.

– Karta nie Pan Bóg, proszę nie wierzyć – odpowiada. – To teraz ciągnij dziewięć kart. Tak. Jest dobrze i źle. Nic więcej z tego nie czytam.

– Tyle to i ja wiem. Dobrze, bo dobrze stoję finansowo, a źle, bo mnie plecy bolą przez rwę kulszową.

Kolej na młodego.

– Ja nie przyjechałem wróżyć. Przyjechałem, żeby podziękować za to, co mi pani powiedziała miesiąc temu. Wyszło, że będę miał zatarg z urzędem i że wygram. No i zatarg był. Z gminą. I wyszło na moje! – dodaje zadowolony. – Może jeszcze kiedyś będę potrzebował wróżby. Przyjadę tylko do pani. Specjalnie. Bo dzisiaj jesteśmy po drodze.

Nie jeden tak mówi, szczególnie mężczyźni. Wstydzą się. Bezradności, słabości, zagubienia. Udadają silnych tylko na pozór. Nie jeden czeka na wróżbę jak na ostatnią deskę ratunku. Lecz ona niezmiennie wszystkim powtarza: karta to nie Bóg.

Tak samo powtarzała różnym. Nie wie, co się wtedy z jej wróżenia sprawdziło, bo były to zwykłe pierwsze i ostatnie spotkania. Ale nigdy żadnemu nie powiedziała: już nie wrócisz do swoich. Bo tego nie wolno mówić ani w czas wojny, ani w czas pokoju.

Kobiety pytają o miłość (dla siebie, dla dzieci), o zgodę w rodzinie. Mężczyźni o „sprawy rządowe”. Czasem nie chcą się przyznać z czegoś przed bliskimi. Mówią jej. Jak jeden z kolumni. Przychodzi któregoś dnia rano zmartwiony i żali się: ktoś mu ukradł pieniądze. Rozłożyła karty. Wychodzi wciąż tak samo: to nie kradzież, to zguba. Nie chciał wierzyć. Poszedł całkiem załamany. Za jakiś czas wpada. Nie ten sam! Znalazł wszystko. Na swoim podwórku!

Nasłucha się, napatrzy. Od progu pozna, kto chce powrócić sobie „ot, tak”, a kto znalazł się w życiowej pułapce i szuka nadziei w kartach. Nim je rozłoży, mówi: szukaj nadziei w Bogu.

– Nie czaruję, nie przekonuję, nie wmawiam nikomu, że prawda jest tylko moja. Bo co to karta! Zwyczajny kawałek papieru. Tylko Bóg wie wszystko, tylko jemu trzeba ufać.

Była zdolna. Najpierw krawcowa, potem pielęgniarka, a teraz kabalarka. Od dziecka lubiła czytać i czytała dużo. Trzy razy „Sybillę polską” i trzy razy „amerykańską”. Wróżenia z kart uczyła się z książek i „z życia”.

Wróży ludziom z życzliwości. Za co tam kto da. Rozumieją, pomagają i bez tego.

Zna się na ludziach. Ma w końcu 85 lat.

JOANNA GABRIELSKA

(Na prośbę mojej bohaterki, ze względów bezpieczeństwa, nie podaję jej imienia i nazwiska, a także nazwy wsi, w której mieszka).

POWIAT WYSOKOMAZOWIECKI

Laureaci „Godlewskiego”

Kapituła Medalu Wiktora Godlewskiego „za działania na rzecz przyrody” w 2014 r. nagrodziła: Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie (za ochronę dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego polskiego leśnictwa oraz edukację ekologiczną społeczeństwa), Mirosława Angielczyka ze wsi Koryciny (za kontynuację dzieła ks. Krzysztofa Kluka, krzewienia polskich tradycji zielarskich i utworzenie Botanicznego Ogrodu Ziółowego), Janusza Kura z Ceranowa (za prowadzenie ośrodka rehabilitacji dzikich zwierząt oraz edukację ekologiczną) i Michała Falkowskiego (za aktywną działalność na rzecz ochrony przyrody Mazowsza).

Medal im. Wiktora Godlewskiego, to nagroda za popularyzację wiedzy przyrodniczej i działalność mającą na celu ochronę przyrody, przyznawana od 1992 r. Pomyślnie i inicjatorem był dyrektor GOKiS w Bogutach Roman Świerżewski. Jest wyrazem szacunku dla wielkiego przyrodnika Wiktora Godlewskiego, który pochodził z Bogut.

POWIAT ZAMBROWSKI

Przedszkole w zlikwidowanej szkole?



Szkoła Podstawowa w Dąbrowie Moczydłach

Ekonomia jest nieubłagana i radni gminy Szepletowo w ubiegłym tygodniu podjęli ostateczną decyzję o likwidacji dwóch najmniejszych szkół w gminie: w Dąbrowie Moczydłach i Wylinach Rusi. W pierwszej uczy się 29 uczniów (z zerówką) i tu koszt utrzymania jednego ucznia wynosi 17 tys. zł, w drugiej uczy się 19 uczniów i koszt utrzymania ucznia wynosi 24 tys. zł (subwencja na jednego ucznia, jaką otrzymuje gmina wynosi niewiele ponad 8 tys. zł).

„W gminie nie ma przedszkola publicznego. Można by je utworzyć w jednym z budynków zlikwidowanych szkół. Otwarcie przed-

szkole przy skorzystaniu z unijnej dotacji, byłoby szansą na zatrudnienie może dwóch nauczycieli oraz wykorzystanie opustoszałego budynku”, mówi radny Piotr Czarotowski z Plewek.

Wniosek o utworzenie w gminie publicznego przedszkola Czarotowski zgłosił na sesji Rady Miasta.

Niektórzy nauczyciele z likwidowanych szkół nabyli prawa do emerytury. Inni znajdą zatrudnienie w szkołach w Szepletowie i Dąbrowie Kościelnej (planuje się w tej szkole utworzyć świetlicę). Przedszkole byłoby dodatkowym miejscem ich pracy.

Bezpłatne porady



Punkt pomocy dla uzależnionych i ich rodzin otwarty zostanie 16 kwietnia w Czyżewie (ul. Polna 5 B). Bezpłatne porady udzielane będą w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca (godz. 16.00 – 18.00).

Klub Seniora w Sokołach

Spotkanie w sprawie powołania Klubu Seniora w Sokołach odbędzie się w GOK w niedzielę, 19 kwietnia (godz. 10.15).

Targi Ogrodnicze

Wiosenne Targi Ogrodnicze organizuje 18 – 19 kwietnia Podlaski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepletowie.

Film o błogosławionej

Na film Dariusza Reguckiego „Karolina”, inspirowany historią błogosławionej Karoliny Kózkówny, zaprasza MOK w Wysokim Mazowieckiem 17 kwietnia (godz. 18.00).

Koszmar końca życia

„Boję się. Nie wyobrażam sobie opuszczenia mojego mieszkania. Pozostawienia wszystkiego. To tak, jakbym już kończyła życie. Takie przeistoczenie jest równe ze śmiercią. Wszystko będzie mi odebrane, a ja stanę się nikim. Bo co będę mogła ze sobą zabrać. Torebkę, walizkę. Nawet nie mam walizki, bo pożyczyłam, a ktoś nie oddał. Tu nie są żadne skarby, ale moje rzeczy. Jak je utracę, moje życie nie ma znaczenia. Nie wiem, czy to przeżyję...”, Jadwiga Wiśniewska z Zambrowa wyrzuca rwane myśli pełne niepokoju i lęku.

Urodziła się i 90 lat przeżyła w Zambrowie. Jest wdową. Jej jedyny syn Leszek zmarł w wieku kilkunastu lat. Jadwiga jest chora. Po mieszkaniu porusza się o dwóch kulach. Z mieszkania nie wychodzi wcale. Potrzebuje pomocy przy podstawowych czynnościach, przygotowaniu posiłku, zakupach, podaniu leków. Opiekunka z MOPS przychodzi każdego dnia. Ale w soboty, niedziele i święta Jadwiga Wiśniewska jest sama. Dyrektor MOPS zaproponowała dom opieki społecznej.



Jadwiga Wiśniewska: – To równa się dla mnie ze śmiercią...

Jadwiga Wiśniewska przez moment wraca do przeszłości. W wojnę bała się nalotów i bombardowania miasta. Uśmiecha się, gdy wspomina narodziny synka. Ale potem był wielki matczyzny smutek. Pogodnieje, gdy wspomina, pracę w kolekturze totolotka. Teraz żyje strachem ostatniej zmiany w życiu. „Ledwie żyję, ledwie trzymam się na nogach. I co najgorsze, ostatnio tracę pamięć. To jak ja sobie tam poradzę? W ośrodku już nie będę tym, kim byłam. Wydaje mi się, że to koniec mojego życia”, mówi Jadwiga Wiśniewska.

Czy ostatnie chwile życia muszą być dla niej tragedią? Pozosta-

wianie samotnych, schorowanych ludzi, bo nie dotyczy to zapewne tylko Jadwigi Wiśniewskiej, bez opieki w weekendy i święta, to kuriozum, którego podłożem jest bezduszność i brak myślenia. Bo dlaczego opiekunowie MOPS nie mogą pracować także w te dni? Tysiące ludzi pracują w weekendy i święta. Padnie słowo „koszty”. Po pierwsze, można ich uniknąć lub zmniejszyć dobrą organizacją pracy opiekunów. Po drugie, za pobyt w ośrodku pomocy społecznej swego mieszkańca, gmina musi dopłacać. Czy nie lepiej dać te pieniądze swoim opiekunom, a starych ludzi nie narażać na przeżywanie dramatu na koniec życia?

Rocznica Katynia



Prezes Zarządu Krajowego Związku Piłsudczyków gen. Wiesław Ząbek w czasie obchodów w Zambrowie 75. rocznicy Zbrodni Katyńskiej odznaczył Witomilę Wołk-Jeziorską Złotym Honorowym Krzyżem Piłsudczyków i podziękował burmistrzowi Kazimierzowi Dąbrowskiemu za pielęgnowanie pamięci o pomordowanych.

Radny zrezygnował

„Z funkcji radnego zrezygnowałem z przyczyn osobistych”, powiedział „Kontaktom” były radny gminy Rutki Roman Tocicki ze wsi Śliwowo Łopienite. Do Rady Gminy startował z PSL, zdobył najwięcej głosów (120). Wybory uzupełniające w okręgu wyborczym nr 5 odbędą się 21 czerwca.

Szkoła rodzenia

Pierwsza w powiecie Szkoła Rodzenia powstała w Zambrowie w budynku poradni specjalistycznej (ul. Białostocka 24). Zajęcia dla obojga rodziców prowadzą specjaliści: lekarz neonatolog, ginekolog, położna, dietetyk.

Moja pozwana żona pochodzi z takiej rodziny, że brat siedział w więzieniu za gwałt na nauczycielce, a siostra ma każde dziecko od innego rozplodnika

Do Sadu Rejonowego w...

- Wydział Cywilny

Powód: Adam Bieliński,

zam. w... ul. 3 Maja 21/14.

Pozwana: Wacława Bielińska

zam. w... ul. 3 Maja 21/14.

1. Wnoszę o rozwiązanie małżeństwa powoda Adama Bielińskiego z pozwaną Wacławą Bielińską z domu

Małek, zawartego dnia

26.04. 1996 r. przez rozwód

z winy pozwanej.

2. O zasądzenie od pozwanej

alimentów na dwoje dzieci.

Uzasadnienie

Pozwana jest z natury osobą kłótniową jak historyczna Ksantypa. W domu nigdy nie miała pogodnej miny ani życzliwego podejścia do mnie i dzieci. Życie rodzinne ją mierzi, ma jakieś chorobliwe nieuzasadnione obrzydzenie, posiada dużo wstrętu i postępowania psychopatycznego. Do domu wraca zawsze z jakąś nowiną w rodzaju: „Ktoś (nie mówi kto) gadał na ciebie takie a takie obrzydliwości”. Dalej syją się wyzwicka, bluźnierstwa, opluwanie. Nic nie dają próby o spokojne wyjaśnienie sprawy. Coraz głośniejsze krzyczy, otwiera okna, drzwi, by ludzie słyszeli, z jakim to skurwysynem ona musi się męczyć.

Jak jest naprawdę?

1. Pozwana od dawna obraca się w złym towarzystwie. /.../ Kiedy zamieszkała u mnie pierwsze nauki pobierała u kobiety, która swojego pierwszego męża doprowadziła do samobójstwa, a drugiego zadźgała nożem. Ta wzorowa koleżanka, mając 60 lat, opuściła dom, dzieci, wnuczki i poszła do gacha.

2. Pozwana ma taką pracę, której nie podejmie żaden mężczyzna mający rodzinę, a już nigdy kobieta-matka. Pracuje jako szefowa kuchni w Zajeździe, gdzie hulanki i swawole nie mają końca. W tym Zjeździe-burdelu szukają pocieszenia żonaci mężczyźni na delegacji, różni handlarze, zbiera się najgorszy miejscowy margines. W takim towarzystwie ona czuje się doskonale, zapomina adresu do dzieci, po 4-5 nocy nie pokazuje się w domu.

Właśnie te pseudorozrywki pozbawiły pozwaną rozumu a pseudokoleżanki pomogły sfabrykować przeciwko mnie sprawę o znęcanie się fizyczne i moralne z art. 184 kk.

3. Akta tej sprawy potwierdzają, że pozwana osiągnęła apogeum dewiacji psychopatycznych, szczyt robienia brudu moralnego sobie, mężowi, dzieciom, poniżania własnej godności, popisywania się chamstwem. Fałszywi przyjaciele i koleżanki zastąpiły jej męża i dzieci. Zjazd zastąpił dom. Ostatnio zaczęła rozpaczając, że nie może mieć dziecka z gachem. „On chce mieć ze mną dziecko – oświadczyła mi – a ty sk...synie zmarnowałeś moje życie”. Dlatego całą nadziejęłożyła w zamknięciu mnie do kryminału. Straszyla: „Wsadzę cię, sk...synie, na pięć lat, wtedy wezmę rozwód z twojej winy i będę miała mieszkanie”.

4. Osobowość pozwanej ma dziedziczne obciążenie psychiki, ma ogromny potencjał zła, jakąś siłę robienia przykrości mężowi. Pochodzi z rodziny kryminogennej. Jeden brat siedział w więzieniu za gwałt na nauczycielce, drugi kradł, siostra ma każde dziecko od innego mężczyzny, przeważnie od Cyganów.

5. Tak, winien jestem, że nie wygnałem po pierwszej nocy, jak inni. Przyprowadziłem do hotelu pijaną, nędznie przyodzianą, prawie bosą, bez szkoły i zawodu. /.../ Pchałem do lepszej pracy, do skróconej podstawówki, na kursy, ale jej debilowaty mózdek i tak nie pojął. Kiedy trochę odżyła, od razu pokazała prawdziwą naturę. W ostatnim roku osiągnęła szczyt.

6. Pozwana chora jest na psychopatyczny brak wglądu w siebie, brak zdolności wyciągania wniosków z własnego postępowania i obserwacji innych ludzi. Chamstwo i beczelność okazała przed Sądem,

usiłując udowodnić swą porządność tym, że ma wycięty jeden jajnik, więc nie potrzebuje mężczyzny. Sama głupia, więc myśli, że Sędziowie też nie wiedzą, że natura wyposaża organizm w ten sposób: kiedy jedno ucho jest chore – drugie pracuje za dwa, jeżeli jednej nerki brak – druga ma zwiększoną zdolność pracy. Nadto ja najlepiej wiem o jej potrzebach i zdolnościach.

7. Kiedy pozwana pracowała w szpitalu, zapowiedziała w chwili swego delirium: „Otruję cię, ch... i nikt nie będzie wiedział czym”. Faktycznie w Wigilię obudziłem się opuchnięty. Wielokrotne i różnorakie badania nie wykazały czym byłam zatruta. Boże Narodzenie spędziłem w Oddziale Zakaźnym w szpitalu. Dopiero gdy wylano ją z roboty, dowiedziałem się, że dojeżdżający ze wsi palacz nie miał z nią gdzie mieszkać, a kotłownia im nie wystarczała.

To są fakty, a nie składne, ładne zeznania kumoszek.

8. Wspomniałem już, że żona pracuje w Zajeździe. Taka fucha jednych prowadzi do pijaństwa, innych do bogacenia się, a innych do rozpusty. Temu kawę, temu obiad i ma się klucze do apartamentu. W ten sposób zaczęła spędzać noce. 12 kwietnia br. oznajmiła dzieciom, że nie wróci na noc, bo ma wesele do obsługi. Łgała. 13 kwietnia wróciła rano, odwiedziła swoją serdeczną lumpę, nic nie zrobiła w domu, wzięła córkę i znów do Zajeźdu. Miałem dyżur tego dnia i ok. godz. 17.00 pojechałem po dziecko. Córka była na podwórzu przed Zajeźdem.

- Czemu marzniesz, córko? – pytam.

- Aaa, nie chcę tam być – odpowiada. – Tato, jedziemy do domu.

- Zaraz pojedziemy, tylko zapytam mamę, kiedy wróci.

- Niech tato tam nie idzie, nie idzie tato! – krzyczy dziecko. Dlaczego? Myślę, że wiedziała coś niewłaściwego o matce.

Wszedłem do Zajeźdu, stałem obok recepcji ok. 10 minut. Rozmawiałem o wczorajszym weselu i okazało się, że to nie było wesele. Zapytałem żonę: - O której wrócisz? Może przyjechać po ciebie?

- Nie trzeba – oświadczyła.

Ok. godz. 7.20 przyjechała do domu. Siedzi, minę ma taką jakby nafajdała pod siebie i hpie ślipiami.

- No i co? – pytam. – Gdzie się było całą noc?

- W Zajeździe – odpowiada. – Spałam się i nie mogłam przyjechać.

- To w pracy się popija? A z kim to tak? – pytam.

- Z Beata, Małgosią i Jolką... Popiliśmy sobie. – kłamała.

- Ty bezwstydną suko! Zostawiłaś dzieci bez opieki, bez obiadu, bez kolacji po to, by szlifować się z żonaty mi kutasami! Mało ci jednej nocy?

Wtedy nierządnica chwyciła pogrzebac i chciała mnie uderzyć. Muszę wyjaśnić, że ona waży ponad sto kilo, a ja tylko 67. Uciekłem z domu. Oprzytomniałem dopiero u Pana Prezesa, któremu podlega Zajeźd. Drżącymi rękami opisałem całe dolce vita mojej żony. Ta paskuda z rodu kurew, złodziei i głupców wreszcie oberwała po tylu latach. Wróciłem do domu już jej nie było i dotąd nie ma. Przychodzi podczas mojej nieobecności, mieszka podobno w apartamencie.

9. Mam dość takiego życia. Dzieci są duże i rozumieją czemu matki nie ma nocami, słyszą, co potem opowiada, jak zachowuje się. Pewnego razu córka dowiedziała się od „życzliwych”, że matka wtedy a wtedy spała z tym to facetem. Wróciła córka zapłakana, trzęsła się, wygarnęła matce, co o niej myśli. Wtedy pozwana poszła do „życzliwych” z pretensjami. Do siebie żadnych pretensji nie miała.

Mityczne piekło jest zapewne rąjem w porównaniu z tym, co wyprowadza w domu moja żona. Zwracam się o pomoc w poskromieniu Ksantypy – złoŹnicy i o uwolnienie mnie od tej najgorszej z najgorszych ładacznic.

Z poważaniem Adam Bieliński
IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

W tym toku mija 115 rocznica urodzin i 30 rocznica śmierci słynnej
Toli Mankiewiczówny z Bronowa koło Wizny

Gwiazda znad Narwi



„Powróćmy jak za dawnych lat,
w zaczarowany bajek świat...”

Tak śpiewała w 1935 roku wielka polska śpiewaczka operowa i operetkowa, aktorka i piosenkarka Tola Mankiewiczówna.

Szlagiery okresu międzywojennego pamiętają starsi mieszkańcy Bronowa. Nie tylko dlatego, że to piękne piosenki. Przede wszystkim dlatego, że...śpiewała je dziewczyna z Bronowa. Nazywała się Teodora Oleksa. Pseudonim artystyczny Tola Mankiewiczówna, to skrót od jej imienia i nazwisko rodowe matki. Urodziła się 7 maja 1900 roku. Ojcu Józefowi, który przyniósł ją ochrzcić do kościoła w Wiźnie, towarzyszyło dwóch sąsiadów ze wsi: Ludwik Ptaszyński i Aleksander Mateuszczuk. W Bronowie nie było parafii. Najpierw powstała drewniana kaplica. Po odzyskaniu niepodległości została rozbudowana i przekształcona w kościół. Wówczas, w 1919 r. powstała parafia, której pierwszym proboszczem był ks. Jan Bronowicz.

Międzywojenne Bronowo było światłą wsią.

„Pamiętam, że ksiądz zawsze powtarzał, że nasza wieś prawie o sto lat wyprzedza inne”, wspomina Stanisław Marchelewski (lat 95).

W Bronowie mieszkał i działalność edukacyjną prowadził Franciszek Szymański, poseł Sejmu Ustawodawczego, działacz PSL Wyzwolenie, korespondent łomżyńskich gazet. We wsi była Straż Pożarna, Polska Organizacja Wojskowa, Koło Gospodyń, Związek Strzelecki, mleczarnia i szko-

ła. Ulice choć piaszczyste, a po śniegach i deszczach błotniste, jak w mieście miały nazwy: Podkopcę, Kupic Góra, Podjanczewie, Piątница, Młyńska, Podkosacie. Stanisław Marchelewski pamięta, że rodzina Oleksów mieszkała przy Kupic Górze (obecnie ulica Wschodnia).

„O czym marzy dziewczyna,
Gdy dorastać zaczyna”

Tola dorastała w małym drewnianym domu krytym strzechą. Była najstarszą z czworga dzieci Oleksów, miała dwóch braci Stanisława i Józefa oraz siostrę Wandę. Z rodzeństwem i innymi dziećmi biegała nad Narew.

„Wtedy chodziły tam wszystkie dzieci”, mówi Jan Olszewski (lat 94) z Bronowa.

Na Narwi nie było mostu, ale był prom. Obsługiwał go Aleksander Matejkowski. Czasami pozwalał dzieciom wejść i unosić się na falach Narwi, a czasami je przeganiał. Zimą Narew stawała się wielkim lodowiskiem. Ojciec Toli i inni chłopcy saniami zwozili siano z łąk z drugiego brzegu rzeki. Nad Narwią zawsze coś się działo.

Dzieci biegały też na koniec wsi, gdzie stał stary, drewniany krzyż, który witał każdego przybywającego do Bronowa drogą od strony Wizny.

Czasy dzieciństwa Toli „pamiętają” stojące do dzisiaj dwa szkolne budynki: murowany z 1892 r. i drewniany z 1899 r. W Bronowie pod zaborem rosyjskim dzieci uczyły się w czteroklasowej szkole. Tola miała blisko, bo szkoła by-

ła przy jej ulicy, kilka domów dalej. Dzieci uczyło nauczycielskie małżeństwo Stopów. Z Tolą uczyła się Czesława Olszewska (urodzona w 1899 r.), mama Jana Olszewskiego.

W czasach zaborów dzieci wiejskie najczęściej kończyły edukację na szkole powszechnej. Tola była pilna i zdolna. Poszła do gimnazjum w Łomży. A stamtąd do Warszawy, gdzie jej dalszą edukacją zaopiekowali się krewni mamy, ks. Stanisław Mankiewicz i ciotka. Przed wyjazdem z Bronowa miała już za sobą dziecięcy wokalny debiut w kościele parafialnym w Wiźnie.

W Warszawie Tola spełniała marzenia. Studiowała w Konserwatorium (była uczennicą dyrektora Opery Warszawskiej Emila Młynarskiego), także w szkole wokalnej w Mediolanie. Debiutowała w 1921 r. w Operze Krakowskiej, grała tytułową rolę hrabiny w operze Stanisława Moniuszki. Jej debiut był wydarzeniem artystycznym Warszawy, pisały o nim ogólnopolskie gazety. Potem były sukcesy w operze i operetce, filmach („Co mój mąż robi w nocy”, „Pani minister tańczy”, „Manewry miłosne”), w piosence („Odrobinę szczęścia w miłości”, „Jesienne róże”, „Jak za dawnych lat”).

„Uśmiech starych portretów,
Dźwięk przebrzmiałych już nut”

Artystka Tola Mankiewiczówna rzadko przyjeżdżała do Bronowa. Ale jeden przyjazd dobrze zapamiętała rodzina Olszewskich. Tola odwiedziła swoją szkolną koleżankę, sąsiadkę z tej samej ulicy,

Czesławę Olszewską. Czesława była już mężatką i miała córkę Irenę (ur. 1924 r.).

„Mama opowiadała, że Tola skrzyknęła na swoje rodzinne podwórze dzieci ze wsi. Ustawiła je pod krzewem bzu i robiła im zdjęcia. Pamiętam jeszcze wielki krzew bzu na tamtym podwórzu”, mówi syn Ireny, Andrzej Olszewski.

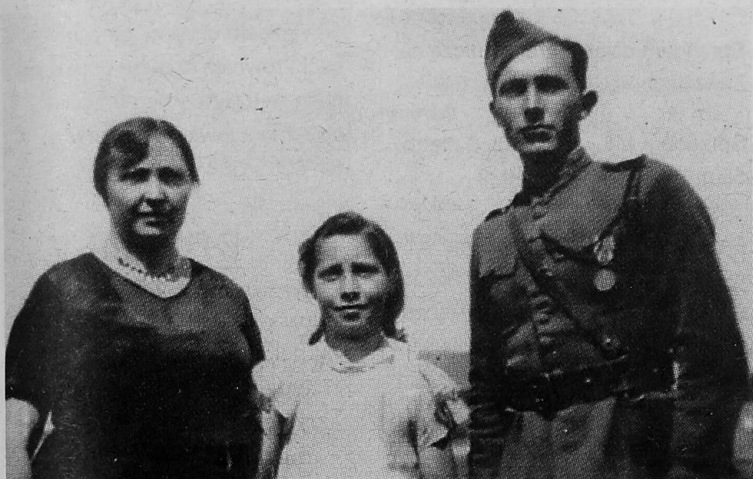
Irena nie żyje od jedenastu lat. Andrzej nie wie, czy mama lub babcia otrzymały tamto zdjęcie. W jego zbiorach jest niezwykła fotografia Toli z zamkniętymi oczami. Na odwrocie napisała niebieskim atramentem „Byłam wtedy bardzo smutna – Są takie chwile w życiu – Smutek zamknął mi oczy”. Potem Tola do Bronowa nie przyjeżdżała. Mieszkańcom Bronowa przypomnieli o Toli w 1981 r. aktorzy, gdy nad Narwią nagrywali sceny do filmu „Konopielka”. Wtedy Anna Seniuk (grała Handzię) zbierała na nadnarwiańskiej łące kwiaty i mówiła ludziom, że...zawiezie je Toli Mankiewiczównie. „To, co wczoraj minęło, jest dziś.

Dawnych wspomnień czar”

Dziś po rodzinnym domu Toli nie ma śladu, jest pusty plac. Stanisław Marchelewski pamięta, że gdy jej rodzice wyprowadzili się do Łomży, w Bronowie mieszkała jakiś czas siostra Toli, Wanda. Potem wyszła za mąż za piekarza i wyprowadziła się do Wołomina. W Bronowie mieszkał też brat Józef. Dwie bratanice wyszły za mąż za chłopców z Bronowa. Z jedną ożenił się Bolesław Olszewski, z drugą Kuczykowski. „Wszyscy już poutmie-



Budynek szkoły z 1892 r., do której chodziła przyszła sława



Czesława Olszewska (z lewej), szkolna koleżanka Toli z synem Janem (dziś ma 94 lata) i córką Haliną

rali. Olszewscy nie mieli dzieci", dodaje Marchelewski.

Nie ma też już drewnianego krzyża. Przeżył pierwszą i drugą wojnę, ale potem upadł ze starości. Wtedy Waniewski skrócił go i za zgodą Stanisława Marchelewskiego postawił przy jego polu.

„Posadził cztery lipy, miejsce ogrodził kamieniami. Lipy rosły, ale po latach krzyż znów się przewrócił. Nie było co ratować”, mówi Stanisław Marchelewski.

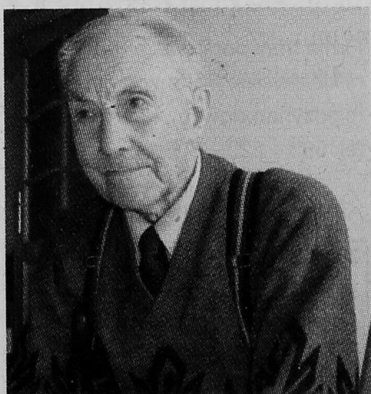
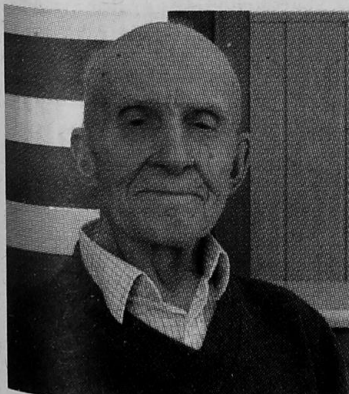
Akurat ktoś z cmentarza wyrzucił kuty, żelazny krzyż z początku wieku. Marchelewski dobudował do niego betonowy postument i postawił w miejscu drewnianego. Ogrodził go płotem z drev-

nianych sztachetek. I krzyż stoi do dziś. Jest ogrodzony nowym, metalowym parkanem, który zrobił obecny użytkownik pola Piotr Olszewski.

Tola Mankiewiczówna zmarła 27 października 1985 w Warszawie. Bronowianie myślą, aby stała się patronką ulicy, przy której się urodziła i kiedyś mieszkała. Wtedy, jak w jej piosence, powróciłby „dawnych wspomnień czar”. Na Narwi nie ma promu, ale na nadnarwiańskich łakach co roku tak samo kwitną kwiaty...

MARIA TOCKA

(*Śródtytuły pochodzą z piosenek śpiewanych przez Tolę Mankiewiczównę*)



Stanisław Marchelewski (95 lat) i Jan Olszewski (94 lata)

Redaguj Kontakty z nami

Serdecznie prosimy o podzielenie się opiniami o „Kontaktach”. Sugestie, oceny, wnioski zawarte w Państwa odpowiedziach pomogą nam w dalszym redagowaniu tygodnika.

100 pierwszych Czytelników, którzy wezmą udział w naszej ankiecie, otrzymają koszulki „Kontaktów” i mogą liczyć na jedną z nagród:

✓ 5 rocznych prenumerat „Kontaktów”

✓ 2 tablety 7" Lenovo oraz ✓ 5 lotów motolotnią

1. Co czyta Pan(i) w „Kontaktach”?

	regularnie	czasami	w ogóle nie czytam
Zdarzenia			
Znaki czasu			
Aktualności			
Od redaktora			
Powiat łomżyński			
Powiat grajewski			
Powiat kolneński			
Powiat wysokomazowiecki			
Powiat zambrowski			
Historię, wspomnienia			
Reportaż interwencyjny			
Reportaż obyczajowy			
Reportaż kryminalny			
Kronikę policyjną			
Tu warto być			
Pytanie intymne			
Lekarz domowy			
Pod paragrafem			
Przysmak podlaski			
Listy			
Sport			
Sennik arabski / Księgę imion			
Bank kawałów			
Horoskop			
Ogłoszenia i reklamy			

2. Jak Pan(i) ocenia zawartość „Kontaktów”?

	bardzo dobre	dobre	średnie	słabe	złe
Okladka					
Jakość papieru i druku					
Szata graficzna Kontaktów					
Dobór ilustracji					
Dobór tematyki					
Aktualność informacji					

3. Jak często Pan(i) czyta „Kontakty” (właściwe podkreślić: regularnie co tydzień, przynajmniej raz w miesiącu, rzadziej).

4. Ile osób, poza Panem(ią), czyta kupowany przez Pana(ią) numer „Kontaktów”

5. Czy zgadza się Pan (i) z poglądami wyrażanymi w „Kontaktach” (właściwe podkreślić): tak, bardzo często; tak, często; nie; zdecydowanie nie.

6. Czy uważa Pan(i), że „Kontakty” są pismem (właściwe podkreślić): lewicowym, prawicowym, otwartym na różne poglądy polityczne.

7. Twoje opinie, uwagi, zastrzeżenia, sugestie, pomysły:

8. Wykształcenie (właściwe podkreślić):

podstawowe, zasadnicze, średnie, pomaturalne, wyższe.

9. Wiek 10. Zawód 11. Płeć

12. Miejsce zamieszkania (właściwe podkreślić): wieś, miasto.

13. Imię, nazwisko i adres (wypełniają Czytelnicy którzy chcą otrzymać koszulkę oraz mieć szansę na jedną z nagród):

Ogłoszenie w KONTAKTACH

już za dzień!
Bez dodatku za
ekspres!
Nadaj ogłoszenie w
„Kontaktach”
w środę do godz. 12.00
Ukaże się już w
czwartek rano!

KONSTAL
PRODUKENT

**GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **CENY**
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

Dogodne **RATY**
**GARAŻE
WZMOCNIONE**

86-225-23-11 85-733-60-26
29-642-34-61 87-735-13-65
512-853-323
www.konstal-garaze.pl

**KURSY NA OPERATORÓW
MASZYN BUDOWLANYCH**

CSL LEKTOR 504 175 696

Łomża Al. Legionów 27
WWW.KURSYLEKTOR.PL

KOPARKI - ŁADOWARKI - WALCE DROGOWE - ZAGĘSZCZARKI - NOŚNIKI
WÓZKI - PRAWA JAZDY - SZKOLENIA OKRESOWE - HDS - ADR

BUDOWNICTWO

Szamba betonowe wodoszczelne, atestowane, różne pojemności, montaż gratis!
515 - 373 - 550
(p-000064-o-i)

PRODUCENT siatki ogrodzeniowej. Słupki, panele, bramy, SZTACHETY METALOWE.
86 216 - 22 - 27, 604 - 231 - 333
www.siatki-stal.pl
(fak. 70/15-o-i)

FINANSE

POŻYCZKI Express Credit, Mazowiecka 1/27; 510 - 500 - 119
(fak. 92/15-o-i)

Trudne kredyty bankowe (gotówkowe /konsolidacyjne, hipoteczne, firmowe, dla rolników), również z komornikiem lub bez zdolności.
Tel. 605 - 910 - 608

Ale szybka gotówka - nawet 10 000 zł! Proste zasady, bez zbęd-

nych formalności. Provident Polska SA 600 - 400 - 295 (opłata wg. taryfy operatora)

EXPRESOWA GOTÓWKA BEZ BIK KREDYTU

500 - 547 - 057



LOKALE

Wynajmę lokale w Łomży od 20 do 110 m², 600 - 588 - 660
(p-00065-o-i)

Wynajmę mieszkanie Łomża, ul. Sybiraków dobra lokalizacja, osiedle zamknięte 608 - 206 - 863
(p-000073-o-i)

Wynajmę mieszkanie 50m², świeżo wyremontowane, ul. Bernatowicza. Pilne! 720 - 865 - 826
(p-000078-o-i)

Wynajmę dwa mieszkania nieumeblowane 50 m², 1 piętro, 800 zł i 70 m², - 1 000 zł w centrum Łomży, apartament 90 m², 1 piętro, 1 800 zł o wysokim standardzie, tel. 600 - 588 - 666
(fak/sms)

Tanio wynajmę lokale w Łomży 5 m², 20 m², 30 m², 50 m², 70 m², 90 m², 110 m², magazyn 4x50 m², garaż blaszak 100 m², utwardzony ogrodzony plac 1 500 m², tel. 600 - 588 - 666
(fak/sms)

MEDYCYNĄ

Odrucia poalkoholowe. Wszywki - Esperal. Ostrołęka-Laskowiec. Tel. 606 - 501 - 591 www.deto24.pl
(fak. 101/15-o-i)

MOTORYZACJA

Wypożyczalnia samochodów Łomża 86 216 - 32 - 42, 604 - 430 - 889
(fak. 65/15-o-i)

Sprzedam Ford Fiesta 2006r. 1.3 LPG 2 letni, 103 tys. km. Salon polska, stan idealny. Ogłoszenie prywatne. Wyposażenie podstawowe. Cena 11 600 zł. Jedwabne, 605 - 610 - 337
(fak/sms)

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam 15a, 10a przylegające, Stare Ratowo koła Śniadowa, tel. 604 - 278 - 057
(p-000058-o-i)

Sprzedam M5, VII piętro, ul. Moniuszki, bardzo dobra lokalizacja, 693 - 880 - 224
(p-000047-o-i)

Sprzedam dom 240 m² w Ostrołęce, dwukondygnacyjny, I kondygnacja z przeznaczeniem na usługi, II mieszkalna, 511 - 611 - 432
(p-000052-o-i)

Sprzedam mieszkanie 55m², Wojska Polskiego, II piętro, 86 216 - 53 - 12
(p-00077-o-i)

Sprzedam M4, wysoki parter, Łomża, ul. Łagody 3, 2 600 m², 501 - 961 - 126
(p-000081-o-i)

Sprzedam działkę pracowniczą na Zawadach, tel. 663 - 354 - 544
(fak/sms)

Sprzedam M4, ul. Piękna, 3 piętro, 55 m², tel. 519 - 828 - 929
(fak/sms)

Sprzedam działkę budowlaną w Łomży, ul. Projektowana, 252 m² z doprowadzoną wodą i przyłącze wodno - kanalizacyjne. Możliwość postawienia budynku na gr. działki 505 - 897 - 447
(fak/sms)

ODDAM

Ogłoszenia w rubryce „Oddam” zamieszczamy bezpłatnie. Treść można przesłać na adres: redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl lub podać telefonicznie: 86 216 - 42 - 43.

PRACA

Poszukujemy pań do pieczarek we Francji za 7,53 e/h CV oferta558@gmail.com, tel 792 - 383 - 431
(fak. 129/15)

Zlecę rozbiórkę stodoły drewnianej 502 - 168 - 227
(p-00080-o-i)

USA WIZY 501 - 809 - 640
(fak. 142/2015-o-i)

Syta Panna zatrudni przedstawicielkę handlową na rynek: Warszawa, Łomża, Białystok. CV ze zdjęciem proszę wysłać na adres sytapanna@o2.pl
(fak/sms)

Firma transportowa zatrudni kierowców w transporcie międzynarodowym, kat. C+E tel. 663 - 223 - 306

ROLNICTWO

ZBIORNIKI DO MLEKA SKUP, stan techniczny obojętny, SPRZEDAŻ, WYMIANA, Ostrołęka, Składowa 2 MARGO. Tel. 29 - 769 - 09 - 89.
(fak. 93/15-o-i)

Sprzedam ziemię dębową 8h, Uśnik 1,33 ha, 604 - 092 - 320
(p-000042-o-i)

Sprzedam leśną po wyrębie 1,74 ha, gm. Stawiski 514 - 403 - 275
(p-000076-o-i)

Sprzedam siano kiszonkę, cena 80 zł za bele, tel. 668 - 204 - 995
(fak/sms)

Tarcica: dąb, jesion, lipa, olcha, czereśnia, brzoza, orzech, klon. Sucha, świeża, sezonowa, obłogi 8 cm, okleina. 502 - 554 - 424

RÓŻNE

Poszukuje miejsc pod reklamę przy często uczęszczanych trasach, również szczerze pole w zamian za szambo betonowe na ścieki, gnojówki, deszczówkę, tel. 600 - 588 - 666
(fak/sms)

RTV-AGD

CYFROWE ANTENY, DEKODERY SAT, DVB-T FERGUSON, CENTRUM NC+ Łomża, Plac Niepodległości 9. Zdzisław Ksepka Zaprasza. 86 216 - 34 - 38
(fak. 01/15-o-i)

SERWIS RTV, Śniadeckiego 17, 86 218 - 00 - 01
(fak. 5/15-o-i)

SPRZEDAM

SUPER OFERTA SPRZEDAŻ DREWNA brzoza, grab, olcha, sosna w metrach lub porąbane z dostawą do klienta 608 - 206 - 863
(fak. 141/15-o-i)

TRANSPORT

Belgia, Niemcy, Holandia, soboty, niedziele, poniedziałki, środy, czwartki DVD, 85 747 - 00 - 01, 602 - 664 - 771
(fak. 07/15-o-i)

Frankfurt n/Menem i okolice - soboty, środy, 85 747 - 43 - 63, 602 - 681 - 677
(fak. 06/15-o-i)

USŁUGI

Cyklinowanie, renowacje starych podłóg, 608 - 014 - 410
(fak. 107/15-o-i)

Usługi remontowo - wykończeniowe: szpachlowanie, malowanie, panele itp Wycena gratis. Tel. 698 - 289 - 749
(fak/sms)

Wykonuje wszelkiego rodzaju ogrodzenia z siatki, paneli, bloczka łupanego itp. fundamenty. Mam własny sprzęt, solidnie, 506 - 906 - 034
(fak/sms)

RE/MAX
PLUS NIERUCHOMOŚCI

NA SPRZEDAŻ



cena 369 tys. zł

Dom, zakład produkcyjny
Elżbiecin 3H k. Łomży



cena 319 tys. zł

Dom wolnostojący Stare
Kupiski ul. Wierzbowa 4



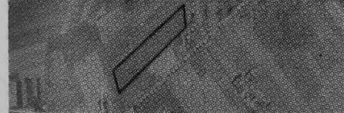
cena 209 tys. zł

Siedlisko na rzeką
Skroda, Niksowizna 5



ceny od 39 tys. zł

Działki budowlane
z pozwoleniem
Kisiołki 7km od Łomży



cena 3 100 tys. zł

Działka inwestycyjna
3,5 ha Zambrów
przy trasie S8, E67



do wynajęcia

Lokal 86 m2, Zambrów
Plac Sikorskiego 6
1650 zł/m-c



KUPUJĄCY NIE PŁACI PROWIZJI

www.remaxplus.pl
tel. 500 525 945

Al. Piłsudskiego 11a

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE MOTORYZACYJNE

Sprzedam Volvo S40 1.9 TD 90KM
alufelgi, klimatyzacja, centralny
zamek z pilota, wspomaganie
kierownicy, pół skóra, elektrycz-
ne szyby, hak, cena 4 500 zł,
tel. 508 - 380 - 597

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Space
Star 1.3, benzyna 2000 rok,
centralny zamek, elektryka, stan
bardzo dobry, cena 4 200 zł,
tel. 793 - 648 - 565

(o/b)

Sprzedam przyczepę sa-
mochodową, cena 1 500 zł,
tel. 86 217 - 07 - 77

(o/b)

Zamienię szamba wodoszczel-
ne od 4 do 12 m³ na auto,
różnicę dopłace, cena 2 000 zł,
tel. 666 - 950 - 940

(o/b)

Sprzedam BMW E36 325i 24v
coupe 192KM (1993), fiolet metalik,
el. szyby, c. zamek, wspomaganie,
skóra dwukolorowa, technicznie
stan bdb, ogólnie do ogarnięcia,
cena 4 400 zł do uzgodnienia,
tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam Mitsubishi Pajero
2 4x4 2.5td (1997), zieleń metalik,
3 drzwi, klimatyzacja, alufelgi,
290 tys.km. 1 właściciel, 10lat
w RP, bezwypadkowy, zamiana na
tańszy, cena 9 900 zł do uzgodnie-
nia, tel. 881 - 547 - 778

(o/b)

Sprzedam Citroëna Berlingo multi-
space 1.9d (2000), srebrny metalik,

el. szyby, przeszklony, 5-osobowy,
stan bdb, bardzo ekonomiczny,
cena 7 500 zł do uzgodnienia,
tel. 538 - 078 - 387

(o/b)

Sprzedam Mercedesa W211 kombi
220cdi 150KM (2006), żółty
oklejony, bardzo bogate wypo-
sążenie, stan bdb, 3mies w RP,
1 właściciel, 181 tys.km. Zamiana,
cena 25 555 zł do uzgodnienia,
tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam Audi B4 cabrio 2.0i
(1994), zieleń metalik, drewno,
półskóra, alufelgi, stan bdb,
bezwypadkowy, zadbane, za-
miana na inny, cena 8 800 zł,
tel. 881 - 547 - 778

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf
3 1.4i (1995), niebieski, 3 drzwi,
airbag, wspomaganie, 230 tys.
km. dobry stan, ważne opłaty,
cena 2 200 zł do uzgodnienia,
tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam Rover Freelander
1.8i16v 4x4 (2002), błękitny metalik,
3-drzwiowy, zdejmowany dach,
wspomaganie, airbag, 2x szyber-
dach, alufelgi, bdb stan, zamiana,
cena 7 900 zł do uzgodnienia,
tel. 538 - 078 - 387

(o/b)

Sprzedam Mercedesa Smart mcc
800cdi (2001), srebrno-niebieski,
automat tiptronic, niebieski
środek, bardzo zadbane, stan

bdb, 161 tys.km. spalanie ok. 3l
ON, cena 7 700 zł do uzgodnienia,
tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam Opla Astra 2 kombi 1.4i
gaz sekwencja (2000), srebrny
metalik, klimatyzacja, c. zamek,
stan bdb, bardzo ekonomiczny,
zadbany, ważne opłaty, do jazdy
bez wkładu, cena 6 500 zł do
uzgodnienia, tel. 662 - 862 - 188

(o/b)

Sprzedam Fiat Siena 1.2B
(2001), po 16.00, cena 3 000 zł,
tel. 514 - 976 - 243

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Golf
1.9TDI (2002), stan bardzo dobry,
cena 10 900 zł, tel. 502 - 516 - 275

(o/b)

Sprzedam Volkswagena Vento
1.9TD 75KM (1995), hak, niezawod-
ny, cena 3 500 zł do uzgodnienia,
tel. 508 - 081 - 604

(o/b)

Sprzedam Toyotę Yaris 1.0B
(1999), 5-drzwi, zielony, 165500km,
cena 7 500 zł, tel. 511 - 039 - 643

(o/b)

Sprzedam Audi A4 1.9 TDI (1997)
pełna elektryka, stan dobry, cena
8 000 zł, tel. 731 - 521 - 175

(o/b)

Sprzedam Land Rover Freelander
2,0 TD (2005) w stanie idealnym,
garażowany, książka serwisowa,
oryginalny przebieg 133tys.km,
pełna elektryka, klimatyzacja,
cena 21 900 zł do uzgodnienia,
tel. 511 - 215 - 659

(o/b)

Sprzedam przyczepę Mueller
dwuosiowa tandem, skrzynia, cena
5 000 zł +VAT do uzgodnienia,
tel. 669 - 864 - 777

(o/b)

Sprzedam samochód ciężarowy
MAN skrzyniowy + HDS z dozo-
rem rok produkcji 1999, cena
30 000 zł +VAT do uzgodnienia,
tel. 669 - 864 - 777

(o/b)

Sprzedam Opla Vectra B
hatchback, 2.0DTI (1999), stan
bdb, bez wkładu finansowego,
klimatyzacja, el. szyby, airbag,
OC i przegląd do 2016 roku,
cena 6 300 zł do uzgodnienia,
tel. 513 - 384 - 257

(o/b)

Sprzedam Opla Astra II 1.6 gaz
(2004), metalik, kombi, stan idealny,
zadbane wnętrze, Grajewo, cena
9 300 zł, tel. 796 - 805 - 634

(o/b)

Sprzedam alufelgi 14,
z oponami letnimi po 1 sezonie
165x45x14, cena 600 zł komplet,
tel. 517 - 798 - 864

(o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DLA ZMOTORYZOWANYCH

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie
ceny pojazdu!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna niepro-
wadząca handlowej działalności motoryzacyjnej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą
wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz
sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

OGŁOSZENIA BEZPŁATNE ROLNICZE

Sprzedam zbiornik do mleka 1000 litrów, sprawny mullera, cena 3 800 zł, tel. 793 – 648 – 565 (o/b)

Sprzedam drewno opałowe z Nadleśnictwa: sosna, świerk, brzoza, dąb, grab, cena od 100 do 150 zł z dostawą do klienta, tel. 608 – 412 – 919 (o/b)

Zbiorniki betonowe 100% szczelne na gnojówkę, gnojownicę, deszczówkę, szamba zamienię na rolnicze, różnicę dopłacę, cena 1 900 zł, tel. 690 – 330 – 990 (o/b)

Sprzedam sianokiszonka bele, dobrej jakości, z pola, cena 120 zł sztuka, tel. 783 – 671 – 444 (o/b)

Sprzedam tur do C-360, mało używany, 2-sekcyjny, cena 3 000 zł, tel. 784 – 054 – 152 (o/b)

Sprzedam ciągnik Zetor 7011 (1982), stan dobry, do poprawek układ kierowniczy, cena 15 000 zł do uzgodnienia, tel. 784 – 054 – 152 (o/b)

Sprzedam beczkowóz 6700I (2004), i właściciel, garażowany, cena 17 000 zł, tel. 605 – 559 – 650 (o/b)

Sprzedam beczkowóz 6000 I ocynkowany, na resorach, stan bardzo dobry, cena 11 500 zł, tel. 505 – 494 – 967 (o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Słupsk, szerokość 1.65, stan dobry, cena 1 500 zł, tel. 505 – 494 – 967 (o/b)

Sprzedam owijkę bel Zawady, na wałek przekątnika, własna hydraulika, folia 50 i 75, cena 6 300 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam prasę belującą Sipma (1999), szeroki podbierak, stan bardzo dobry, cena 19 000 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam maszt do ciągnika na przód lub tył, mało używany, cena 1 700 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam rozsiewacz nawozów Amazone, 2-talerzowy, 700l, stan bardzo dobry, cena 3 200 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam kosiarkę rotacyjną Samasz 1.85m (2004), cena 2 200 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam roztrzaskacz 4 gwiazdowy, hydraulicznie składany, szerokość 5.30m, cena 6 000 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam ciągnik Ursus 3512 z kabiną (1998) na szerokich kołach, cena 31 000 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam ciągnik C 360 3P z kabiną (1987) stan dobry, cena 17 500 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam ciągnik zbożowy Fahr 3.20m, stan bardzo dobry, cena 25 000 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam chwytnik do bel na przód, do tura, na 2 siłowniki, cena 1 600 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam pług 2 skibowy, cena 450 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam rozsiewacz do nawozów Vikon, 1000 kg, zawieszany lub ciągnany na kołach, cena 4 500 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam przyczepę wywrotkę Autosan D732, małe koła, stan bardzo dobry, cena 8 500 zł, tel. 503 – 974 – 093 (o/b)

Sprzedam owijkę Metal Fach, folia 50 i 75 (2010), stan bardzo dobry, jak nowa, cena 5 000 zł, tel. 513 – 592 – 070 (o/b)

Sprzedam ziemniaki jadalne i sadzeniaki, 5t, cena 50 zł q, tel. 86 476 – 39 – 07 (o/b)

Sprzedam cieliczka mięsna BB kilkudniowa, cena 750 zł, tel. 86 476 – 39 – 07 (o/b)

Sprzedam kosiarkę Samasz 2.10 (2004), cena 8 500 zł, tel. 604 – 398 – 165 (o/b)

Sprzedam beczkowóz 8500 I (1987), cena 16 200 zł, tel. 660 – 483 – 141 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik obornika 12t (1995) resorowany dyszel, cena 27 500 zł, tel. 660 – 483 – 141 (o/b)

Sprzedam jałówkę czarno-białą wysokocielną, termin wycielenia 20 maj, cena 4 000 zł, tel. 86 214 – 03 – 04 (o/b)

Sprzedam przyczepę dłuższą, platforma do zwożenia bel tandem, cena 11 500 zł, tel. 604 – 642 – 185 (o/b)

Sprzedam pług Kverneland 14, na resorze, stan dobry, cena 8 000 zł, tel. 887 – 349 – 533 (o/b)

Sprzedam dojarke, auto tandem Westfali 2x4, z całym osprzętem (2006), stan bardzo dobry, wymieniono ogumienie w 2014 r., cena

40 000 zł całość do uzgodnienia, tel. 605 – 089 – 658 (o/b)

Sprzedam siewnik Rolmasz Poznaniak, szer. 2.70 m, znaczki, garażowany, przekładnia olejowa, stan bardzo dobry, cena 3 800 zł, tel. 887 – 349 – 533 (o/b)

Sprzedam kosiarkę dyskową, niemiecka (2008), ładna, szerokość robocza 3,30, do dużego ciągnika, cena 13 200 zł, tel. 604 – 642 – 185 (o/b)

Sprzedam siewnik do kukurydzy, niemiecki, wysiew talerzowy z dozownikiem nawozów, 6 rzędowy, zsuwany hydraulicznie, ładny, cena 22 500 zł, tel. 570 – 590 – 395 (o/b)

Sprzedam Deutz agrostar 6,71, rok 1995, moc silnika 170km, stan oryginalny, chłodzony cieczą, hamulce na powietrze, obciążniki opony 85 procent, cena 49 500 zł, tel. 609 – 372 – 586 (o/b)

Sprzedam ciągnik landini z turem, rok 2004, moc 85 km, mały przebieg, stan oryginalny, nie malowany, cena 76 500 zł, tel. 570 – 590 – 395 (o/b)

Sprzedam prasę belującą Vicon (2008), zmiennokomorowa, rotor, noże, siatka, szeroki podbierak, tandem, oryginał, cena 48 500 zł, tel. 570 – 590 – 395 (o/b)

Sprzedam zbożowy Dronningborg 4500, kabina, hydrostat, heder

3.60m, nowszy model, garażowany, cena 54 500 zł, tel. 570 – 590 – 395 (o/b)

Sprzedam owijkę bel, stacjonarna, folia 500 mm, nie wytłuczona od rolnika, cena 3 600 zł do uzgodnienia, tel. 511 – 834 – 050 (o/b)

Sprzedam Zetor 7341 z turem, rok produkcji 2004, opony 85 procent, turbo 3600mtg, cena 72 600 zł, tel. 570 – 590 – 395 (o/b)

Sprzedam paszowóz bvl 2002 rok, pojemność 8 metrów, cena 20 500 zł, tel. 504 – 314 – 538 (o/b)

Sprzedam owijkę samozaładowczą palmiter tr6 folia 75cm, boczny załadunek, cena 14 500 zł, tel. 504 – 314 – 538 (o/b)

Sprzedam jałówkę wysoko cielną, wycielenie 25 maj, cena 3 800 zł, tel. 693 – 362 – 773 (o/b)

Sprzedam rozrzutnik 1 osiowy, cena 1 900 zł, tel. 886 – 330 – 101 (o/b)

Sprzedam talerzówkę 16, cena 1 500 zł, tel. 886 – 330 – 101 (o/b)

Sprzedam przyczepę 6t (1980) zarejestrowaną, wywrotka, nadstawki, cena 10 000 zł, tel. 886 – 330 – 101 (o/b)

Sprzedam mieszanke zbożową 10t, cena 55 zł q, tel. 604 – 596 – 728 (o/b)

KUPON

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE ROLNICZE

Treść ogłoszenia do 15 słów:

Warunkiem ukazania się ogłoszenia jest podanie ceny!

Imię i nazwisko ogłaszającego:

Adres:

Tel.:

Oświadczam, że zamieszczam ogłoszenie jako osoba fizyczna nieprowadząca handlowej działalności rolniczej.

Czytelny podpis:

Kupon wysyłamy na adres: **Kontakty, Al. Legionów 7, 18-400 Łomża**
Wydawnictwo „Kontakty” informuje, że dane ogłaszających, będą wykorzystane wyłącznie w celu wykonania zlecenia publikacji ogłoszenia oraz sprawozdawczości finansowej. Nie są udostępniane osobom trzecim.

KOLPORTER

poszukuje

Partnera Handlowego Saloniku Prasowego

Lokalizacja: ŁAPY, ŁOMŻA

Zapewniamy:

- Gwarantowany poziom wynagrodzenia,
- Premię uzależnioną od osiąganych wyników,
- Wynagrodzenie dodatkowe,
- Opiekę merytoryczną i system szkoleń,
- Współpracę ze stabilnym partnerem biznesowym.

Decydując się na współpracę otrzymasz:

- Kompletnie urządzony i wyposażony Salonik Prasowy,
- Pełne zatowarowanie na koszt Kolportera.

Od kandydatów na Partnerów Oczekujemy:

- Osobistego zaangażowania w prowadzoną działalność,
- Zabezpieczenia finansowego na poczet powierzonego mienia (**kaucja zwrotna**),
- Sumiennosci i lojalności we współpracy,
- Prowadzenie bądź gotowości do założenia działalności gospodarczej,
- Podstawowej znajomości obsługi komputera.

Szczegóły na stronie <http://sw.kolporter.com.pl>

**Po zapoznaniu z warunkami oferty proszę
o złożenie aplikacji na adres mailowy:
witold.waluk@kolporter.com.pl, 510 031 738**

OGŁOSZENIE

**Burmistrz Miasta Zambrów ogłasza przetarg
pisemny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości
stanowiącej własność Miasta Zambrów**

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Miasta Zambrów oznaczonej w operacie ewidencji gruntów działką nr 1907/63 o powierzchni 1,6611 ha położonej w Zambrowie przy ul. Ofiar Katynia. Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą LM1Z/00015473/5.

W obowiązującym miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego nieruchomość przeznaczona jest pod zabudowę przemysłową oraz w części pod zabudowę przemysłową z towarzyszeniem istniejącej zieleni urządzonej.

Cena wywoławcza - 382.053,00 zł.

Wadium (wpłacone w pieniądzu) - 40.000,00 zł.

Do ustalonej w wyniku przetargu ceny nabycia nieruchomości doliczony zostanie podatek od towarów i usług VAT w wysokości 23 %, którą należy wpłacić przed zawarciem umowy notarialnej.

Część jawna przetargu odbędzie się w obecności oferentów w dniu 22 maja 2015 roku o godz. 10⁰⁰ pokój nr 225 Urzędu Miasta Zambrów przy ulicy Fabrycznej nr 3.

Pełny tekst ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicach ogłoszeń Urzędu Miasta Zambrów.

Ogłoszenie o przetargu oraz dodatkowe warunki przetargu wraz ze wzorem oferty dostępne są również na stronie internetowej Urzędu Miasta Zambrów www.zambrow.pl oraz Biuletynie Informacji Publicznej <http://um.zambrow.bip-gov.info.pl> lub w pokoju nr 211 tut. Urzędu.

Bliższych informacji można zasięgać w Urzędzie Miasta Zambrów ul. Fabryczna 3 pokój nr 211 lub telefonicznie (086) 271- 22-10 w. 32.

**REPORTAŻE ŚLUBNE
TANIEJ NIŻ MYŚLISZ**



**foto
gabs**
digital

PRZYJDŹ SPRAWDŹ OBEJRZYJ

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16, tel. 86 216 77 16, studio@fotogabs.pl

KONKRET

Pożyczki dla każdego

* POŻYCZKI pozabankowe

* KREDYTY wielu banków

ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1A, tel.: 794 000 506

KASA czeka na CIEBIE www.konkretsc.pl

FIZJOLIFE
REHABILITACJA MEDYCZNA

Gabinet Rehabilitacji Medycznej

- terapia ściśle dostosowana do stanu i potrzeb pacjenta w oparciu o wieloletnie doświadczenie i zdobyte kwalifikacje
- leczenie zespołów bólowych kręgosłupa
- przywracanie utraconych funkcji po urazach ortopedycznych
- terapia neurologiczna osób dorosłych
- leczenie skolioz u dzieci i młodzieży

Zambrów, ul. Fabryczna 1
(Przychodnia Rodzinna, 1 piętro)

505 085 507

mgr Miłosz Leszczyński
fizjoterapeuta

Komunikat Burmistrza Miasta Zambrów

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2014 roku poz. 379 z późn. zm.) podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Miasta Zambrów przy ul. Fabrycznej 3 wywieszone zostały na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni (od 10 kwietnia do 1 maja 2015 roku) następujące wykazy:

- nieruchomości, stanowiącej część działki nr 1583/15 położonej w Zambrowie przeznaczonej do dzierżawy na czas nieoznaczony,
- pawilonów handlowych typu lekkiego nr 3, 5, 6, 7, 8, 13, 15, 16, 17, 21, 24, 28, 29, 34, 35, 9, 36 położonych przy ul. Wyszyńskiego 14 w Zambrowie, przeznaczonych do najmu na okres trzech lat,
- pawilonów handlowych murowanych nr 2, 3, 4, 5 położonych przy ul. Wyszyńskiego 14 w Zambrowie, przeznaczonych do najmu na okres trzech lat.

OBWIESZCZENIE STAROSTY ZAMBROWSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013r., poz. 687 z późn. zm.) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013r., poz. 267 z późn. zm.) – zawiadamiam, że na wniosek inwestora – Burmistrza Miasta Zambrów, ul. Fabryczna 3, 18-300 Zambrów – z dnia 05.03.2015r., uzupełniony dnia 31.03.2015r. zostało wszczęte postępowanie administracyjne w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej dla przedsięwzięcia:

„Budowa dróg wraz z infrastrukturą na ulicach oznaczonych jako:

01KD, 03KD, 04KD, 05KD i 07KD w Zambrowie”.

Wnioskowana inwestycja będzie realizowana na działkach o numerach ewidencyjnych:

2966, 2967, 2968, 2962, 1489/3, 1492/8, 3049, 1501/43, 1501/41, 800/2 (800/5, 800/6), 1432/4 (1432/5, 1432/6), 2802/37 położonych w Zambrowie

(oznaczenia: przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi, w nawiasie numery działek po podziale, pogrubionym drukiem zaznaczono działki przeznaczone pod inwestycję).

Informuję, iż w terminie 7 dni od daty opublikowania niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się z wyżej wymienionym wnioskiem i załączonymi do niego materiałami oraz składać ewentualne uwagi w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Zambrowie, ul. Fabryczna 3, pokój 123, w dniach pracy urzędu w godzinach 7³⁰ – 15³⁰.

INFORMACJA O WYKAZIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2014r. poz. 518 z późn. zm.) Burmistrz Stawisk informuje, iż w dniach od 16 kwietnia 2015r. do 08 maja 2015r. w Urzędzie Miejskim w Stawiskach i na stronie internetowej www.bip.stawiski.pl zostanie podany do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży: działka nr 56/2 położona w Michnach.

BURMISTRZ STAWISK
Krzysztof Rafałowski

Chcesz zamieścić reklamę
w „Kontaktach”?

Zadzwoń, nasi przedstawiciele
pomogą, doradzą:

tel. (86) 216-42-43, (86) 215-35-68

Kom. 739-629-275

redakcja@kontakty-tygodnik.com.pl

Wszystkie reklamy zamieszczamy bez dodatkowej opłaty
na naszej stronie

www.kontakty-tygodnik.com.pl

OGŁOSZENIA DROBNE SMS-EM!

Wpisz TYG, a dalej treść ogłoszenia, np. **TYG Sprzedam dom, tel...**
i wyślij na numer: **75 550**

koszt 5 zł + VAT (6,15 z VAT)



Po wysłaniu sms-a otrzymasz zwrótną wiadomość, potwierdzającą przyjęcie ogłoszenia. Jeżeli wyślesz sms-a do wtorku, Twoja ogłoszenie ukaze się w czwartkowym wydaniu tygodnika „Kontakty” oraz na stronie www.kontakty-tygodnik.com.pl. Wiadomość nie może przekraczać 160 znaków (za znak uważana jest każda litera, spacja, znak interpunkcyjny). W wiadomości nie mogą znajdować się znaki polskie (ą; ę; ċ; ł; ń; ó; ś; ź; ż). Po przekroczeniu 160 znaków zostanie naliczona opłata za drugi sms.

* usługa nie dotyczy ogłoszeń towarzyskich



Jadąca tą toyotą kobieta (lat 32) na zakręcie w Stypułkach Borkach (gm. Kobylin Borzymy) uderzyła w drzewo. Przeżyła, ale z wraka z ciężkimi obrażeniami wycinać musieli ją strażacy... Fot. policja

Po pijaku!

Sześciu pijanych kierowców wyeliminowali z ruchu policjanci w ostatni weekend w Łomży i powiecie łomżyńskim. Pod wpływem 2,7 promila kierowca (lat 28) opłavectra w nocy z soboty na niedzielę spowodował kolizję na skrzyżowaniu ul. Piłsudskiego i Szosy Zambrrowskiej w Łomży. Za jazdę po pijanemu stracił wcześniej prawko. 2,4 promila wykazał alkomet u jadącego (lat 32) audi przez Wilamowo (gm. Przytuły). Pod wpływem 1,97 promila był kierowca (lat 49) skody fabia, zatrzymany do kontroli na drodze Łomża – Ostrołęka w rejonie Sierzput (gm. Łomża). 1,2 promila wskazał alkomet u zatrzymanego (lat 26) do kontroli na ul. Chętnika w Łomży. Kolejny (lat 31) jechał volkswagenem passatem pod wpływem 1,1 promila. Podejrzewany (lat 32) o prowadzenie pod wpływem alkoholu mercedesa, zatrzymanego do kontroli na drodze Łomża – Mężenin, odmówił poddania się badaniu alkometem. Został doprowadzony na pobranie krwi do badania. W powiecie zambrowskim w tym samym czasie policjanci zatrzymali czterech pijanych, m.in. kierowcę (lat 35, 2 promile) fiata, który w Rutkach Kossakach uciekając przed patrolem wpadł do rowu oraz kierowcę (lat 52, 2,8 promila), który w Szumowie po wymuszeniu pierwszeństwa również zakończył jazdę w rowie.

Niebezpieczny zjazd

Jadąca z Łomży w kierunku Grójewa fordem fiesta kobieta chciała skręcić w lewo do Zespołu Szkół w Marianowie (gm. Piątnica). Gdy zwolniła, najechała na nią jadącą z tyłu volkswagen golf. Z obrażeniami została przewieziona do szpitala.

Okradł kolegę

Mieszkaniec (lat 60) Łomży prosił znajomego o zrobienie zakupów. Znajomy wyszedł do sklepu i...nie wrócił. Razem z nim zniknęły telefon komórkowy i pieniądze w różnych walutach o łącznej wartości 1 500 zł. Policjanci wytropili „kolegę” w jego mieszkaniu. Był pijany. Znaleźli przy nim część skradzionych pieniędzy.

Pijany wandal

Po pijanemu (1,5 promila) rzucał kamieniami w okna domu we wsi pod Łomżą i narobił szkód na 1 500 zł mieszkaniec (lat 29) Łomży. Został zatrzymany przez policję. Stanie przed sądem.

Uratowali desperata

Mieszkaniec Białegostoku (lat 37) zadzwonił do żony, że ma dość życia i idzie ze sobą skończyć, a szczegółowo opisał w liście pożegnaniowym, który zostawił w domu. Przerażona małżonka uprosiła go, żeby powiedział, gdzie jest. Pojechała do niego i przywiozła go do domu. Po pewnym czasie mężczyzna ponownie zniknął z domu. Wtedy zadzwoniła po pomoc na policję. Policjanci znaleźli desperata w pobliskim lesie. Karetka pogotowia odwiozła go do szpitala w Choroszczy.

Zbuntowany nastolatek

Piętnastoletni mieszkaniec Osiedla Słoneczny Stok w Białymstoku pokłócił się z rodzicami i w środku nocy uciekł z domu. Rodzice wezwali na pomoc policję. Policjanci do rana szukali uciekiniera w okolicy miejsca zamieszkania z psem tropiącym. Znaleźli go siedzącego na ławce. Był zziębnięty i miał poranioną rękę. Powiedział, że sam okale-

czył się szkłem. Został przewieziony do szpitala.

„Galerianki” oszustki

Dwie trzynastolatki wezwały

policję pod jedną z białostockich galerii handlowych. Policjanci stwierdzili, że są pijane. Jedna była pod wpływem promila, druga 1,3 promila. Z płaczem opowiedziały, że trzech starszych chłopaków na siłę zaciągnęło je do jakiegoś domu, gdzie były zmuszone do picia alkoholu. Ich relacje różniły się jednak w szczegółach, co wskazywało, że kłamały, aby usprawiedliwić upicie się. Jak ustaliła policja, obie dziewczyny były dobrze znane ochroniarzom galerii handlowej, którzy kilka razy je stamtąd wypraszały. Zostały nagrane na monitoringu, jak piją alkohol ze starszymi kolegami. Zostały przekazane rodzicom. Ich losami zajmie się sąd rodzinny.

Wyrok na...tragiczną głupotę

Latem ubiegłego roku Leszek R. (lat 53) i inni wędkarze biwakowali nad Zalewem Siemianówka. Do późna w nocy pili. Rano poszli na ryby. Po powrocie Leszek R. postanowił pojechać do znajomych na kawę. Do pokonania miał zaledwie kilkaset metrów, a jednak wszedł do samochodu. Po drodze zabrał jeszcze trzech znajomych. Nie zauważył, że droga się kończy i...auto z dość wysokiej skarpy wpadło do zalewu przewracając się na dach! Dwaj koledzy, którzy siedzieli z tyłu, utonęli. Leszkowi R. i koledze siedzącemu obok kierowcy udało się wypłynąć. Leszkowi R. groziło do 12 lat pozbawienia wolności za nieumyślne spowodowanie śmierci dwóch osób i jazdę po pijanemu.

8 kwietnia w Sądzie Rejonowym w Białymstoku rozpoczął się i zakończył tego samego dnia jego proces. Obok prokuratora jako oskarżycielki posiłkowe zasiadły wdowa po jednym z utopionych (lat 45) i matka drugiego (lat 31). Leszek R. płakał

i szlochał przez całą rozprawę. Przepraszał za wszystko. Zapewniał, że...nie czuł się pijany, gdy siadał wtedy za kółkiem. Jego obrońcy dowodzili, że na tragedię miał wpływ splot nieszczęśliwych okoliczności...

Prokurator zażądał kary 5 lat pozbawienia wolności i siedmioletniego zakazu prowadzenia pojazdów. Sąd dopatrzył się nadzwyczajnych okoliczności łagodzących i w poniedziałek (13 kwietnia) skazał Leszka R. na dwa lata pozbawienia wolności oraz siedmioletni zakaz prowadzenia pojazdów. W uzasadnieniu podzielił argumentację obrony: Leszek R. nie był piratem drogowym, nie jechał brauwurowo, a sam wypadek był splotem wielu nieszczęśliwych okoliczności. „Paradoksalnie, gdyby jechał szybciej, to samochód być może by nie dachował i pasażerowie zdołaliby się uratować”, stwierdziła przewodnicząca sądu orzekającego sędzia Anna Jamiołkowska. Wyrok nie jest prawomocny. (ann)

REKLAMA

TAXI 191-911

RADIO

MPT

86 216 32 86

BEZPŁATNIE ZAMÓWISZ:

800-111-112

www.taxi.lomza.pl

Poradnia psychologa

Kocha „na swój sposób”

Mamy 7 letnią córkę, ale praktycznie od 7 lat nie śpiamy w jednym łóżku. Mojego męża nie interesuje, co ja czuję. Aby nie czekać na jego gesty, sama podchodzę i cmoknę go lub obejmę. Z jego strony taki gest się nie zdarza. Czuję się samotna, nie radzę sobie z odrzuceniem. On mówi, że mnie kocha „na swój sposób”. Dlaczego w naszym związku jest tak zimno?

Karolina

W Waszym małżeństwie brakuje intymności i to nie tylko fizycznej, seksualnej, ale też duchowej, psychologicznej. Kochacie się, ale nie otwieracie przed sobą. Przede wszystkim szwankuje między Wami komunikacja. Gdy Pani czegoś potrzebuje, zamiast te potrzeby ubrać w słowa, ubiera je Pani w demonstrację. Związki między ludźmi, zwłaszcza między małżonkami, karmi się szczerością, uczciwością i otwartością. Pani czuje się odrzucona dlatego, że on „nie interesuje się tym, co ja czuję”. A przecież jego brak kontaktu może wynikać z różnych przyczyn, nie tylko chęci odrzucenia.

Być może różnicie się temperamentem (jedni potrzebują więcej bliskości, inni mniej), może opanowuje Was rutyna, macie do siebie ukryte pretensje, macie inne wyobrażenia na temat udanego małżeństwa itp. Przyczyn rozmijania się może być bez liku i aby coś naprawić, potrzebna jest otwarta rozmowa, a nie domyślanie się, co czuje i robi druga strona, czy przypisywanie jej różnych intencji.

Patrząc na cały problem z innej perspektywy: w takich sytuacjach czasem sprawdza się „terapia geograficzna”, czyli wspólne spędzenie czasu w nowym miejscu tylko we dwoje, zmiana zewnętrznych okoliczności. Proszę przypomnieć sobie pierwsze lata związku, chwile, w których byliście blisko i spróbować powtórzyć tę sytuację. Wyjdźcie bez dziecka, zróbcie coś tylko dla siebie. Ale, uwaga! Bywa, że w niektórych małżeństwach takie zbliżenie się nasila wzajemne pretensje i sprawia, że ukryte do tej pory problemy wywołują już pełny kryzys.

Dr Marcin Florkowski
psycholog

Przysmak podlaski



Gulasz z podrobów

Składniki:

- 50 dag żołądków drobiowych
- 50 dag serduszek drobiowych
- 2 cebule
- 1 marchewka
- 1 łyżeczka ostrej papryki
- 1 czubata łyżka maki
- 1 łyżka masła
- 4 ziela angielskie
- liść laurowy
- sól, pieprz

Podroby dokładnie umyć, drobno pokroić i obsmażyć na maśle na patelni. Doprawić przyprawami, dodać cienko pokrojoną cebulę i marchewkę. Zalać wszystko wodą. Nakryć pokrywką i dusić na bardzo małym ogniu, aż wszystko będzie miękkie.

Na końcu wymieszać mąkę z zimną wodą, tak żeby nie było grudek, wlać do gulaszu, wymieszać i zagotować, aż zgęstnieje. Można podawać z pieczywem, ziemniakami, ryżem, kaszą.

Pytanie intymne

Najpierw długo się pieściłiśmy i zabawialiśmy w różne sposoby. Gdy dopadało nas wielkie pragnienie, zaczynaliśmy się kochać szybko i namiętnie. I wielkie rozczarowanie, bo w momencie, gdy mi się wydawało, że za chwilę razem osiągniemy rozkosz, on nagle wytrysnął i wysunął się ze mnie. Chyba sam był zaskoczony. Po-

Lekarz domowy

Czy osteoporoza jest tylko chorobą kobiet, czy dotyczy też mężczyzn. Jeśli tak, jak się jej ustrzec?

Zbigniew

Osteoporoza, nazywana także łamliwością lub zrzesztotnieniem kości, jest chorobą kości, które stają się coraz słabsze. Dotyczy kobiet i mężczyzn. U kobiet postępuje szybciej, u mężczyzn jej rozwój jest wolniejszy ze względu na to, że mają silniejsze kości. Choroba jest groźna, bo nie towarzyszą jej żadne objawy, jest niezauważalna. Najczęściej chory dowiaduje się o niej przy złamaniu. Budulcem kości jest wapń. Żeby ustrzec się osteoporozy należy jeść produkty zawierające wapń (mleko i przetwory mleczne). Oprócz nabia-

łożył się obok i zasnął albo udawał, że śpi. Następnego dnia rano zwykły pośpiech, a potem już nie było tematu. Co robić w takich sytuacjach?

Paulina

Takie sytuacje się zdarzają i nikt nie jest temu winien, a z pewnością przyczyną męskiej niemocy nie był nadmiar pieśczo- ci. Choć to nie koniec świata, to mężczyzna w takich momentach gotów byłby zapaść się pod ziemię i o swojej niedyspozycji zapomnieć. Dlatego nie chce rozmawiać. Stało się coś wbrew jego woli, gdy jest w łóżku z kobietą. I właśnie kobieta może pomóc mu wyjść z tej kłopotliwej sytuacji. Nie pozwalaj na to, aby się odwrócił, ocieraj się o niego, pieść, ściśnij mocno jego pośladki. Możesz lekko uciskać miejsce między podstawą penisa a odbytem, to miejsce jest bardzo wrażliwe.

łu, dużo wapnia mają konserwy rybne (szprotki, byczki, sardynki). Produkty roślinne bogate w wapń to orzechy, warzywa strączkowe (w tym soja), kapusta, szpinak, brukselka. Wapń nie tylko wzmacnia kości i zęby. Chroni także serce, bo reguluje ciśnienie krwi. Jest też niezbędny do produkcji hormonów wpływających na przemianę materii. Należy zarazem w wykluczyć to, co wapń niszczy: posiłki bogate w białko zwierzęce, sól i cukier, kawa, alkohol i nikotyna powodują, że organizm wydalą zwiększone ilości wapnia i czerpie go z kości. Do prawidłowego wchłaniania wapnia niezbędna jest witamina D. Organizm produkuje ją m.in. pod wpływem słońca. Dlatego warto codziennie pospacerować co najmniej pół godziny.

Pod paragrafem

W hotelu przeczytałem informację, że hotel nie odpowiada za pozostawione w pokoju rzeczy. Przecież nie będę chodził z wszystkim, co mam, gdy muszę wyjść. Co na ten temat mówią prawo?

Krzysztof

Właściciel hotelu odpowiada za rzeczy pozostawione przez gości w pokoju hotelowym. Z tego obowiązku nie zwalnia go ani ustna, ani wywieszona informacja pi-

semna. Właściciel hotelu jest zwolniony z tej odpowiedzialności tylko wówczas, gdy ktoś sam przyczynił się do kradzieży, bo zapomniał zamknąć drzwi od pokoju lub pozostawił klucz w drzwiach.

O kradzieży trzeba od razu powiadomić właściciela, bo w przeciwnym razie roszczenie o naprawienie szkody wygasa. W przypadku niejasności, poradź udział Inspektorat Inspekcji Handlowej w Łomży (ul. Polowa 22), tel. 86 216 72 55.

Najpop

Berna

imieniu
liwe na t
ne, ze skl
zmu. Maj
odpowie
na sztukę
chodzące
stą wolno

Julia

na. Wyróż
że robić w
Potrafi pro
i osiągać c
wszystko
Mniej ma
mu i rodzi
troszczy
się ekstr

Czesła

charakter
znajomyc
bezinteres
uzna, że j
brą żoną
dzinny.

Barto

miej to w
mo imię.
zdrobnien
re jest u

Sennik
arabski

Afis:

kować -
niekorzys

Beczka

próżne - z
ki) - uwol
rawe - str
trud.

Diabe

czeństwa
cię fałszy



Najpopularniejsze imieniny tygodnia (16 – 22 kwietnia): Bernadety, Julii, Czesławy, Bartosza, Łukasza

Bernadeta – kobiety o tym imieniu są szlachetne, wrażliwe na troski innych. Religijne, ze skłonnościami do ascetyzmu. Mają wystrzone poczucie odpowiedzialności. Wrażliwe na sztukę. Niezbyt chętnie wychodzące za mąż, ceniące osobistą wolność.

Julia – dobra, miła, kulturalna. Wyróżnia się zawodowo. Może robić wrażenie żadnej władzy. Potrafi prowadzić wielkie interesy i osiągać dobre wyniki. Ma umysł wszystko dokładnie analizujący. Mniej ma do powiedzenia w domu i rodzinie. Dbą o swój wygląd, troszczy się o ubiór, lubi nosić się ekstrawagancko.

Czesława – dobry, łagodny charakter. Wrażliwa na problemy znajomych i przyjaciół, potrafi bezinteresownie nieść pomoc, gdy uzna, że jest im potrzebna. Jest dobrą żoną i matką, dba o dom rodzinny.

Bartosz – Bartosz i Bartłomiej to w zasadzie jedno i to samo imię. Bartosz to staropolskie zdrobnienie od Bartłomieja, które jest używane także jako sa-

modzielne imię. Drobną zmianą brzmienia powoduje jednak istotne skutki: imię Bartosz inaczej działa na swojego nosiciela i, wbrew pozorom, wcale nie skłania do bez troski i młodzieńczej nieodpowiedzialności. Przeciwnie: Bartosz to imię twardsze i surowsze od jowialnego Bartłomieja. Bartoszowie instynktownie czują się odpowiedzialni za innych, a życie pojmują jako zadanie i obowiązek. Za to wspólną cechą Bartłomiejów i Bartoszków są ich wielkie zasoby energii, którą potrafią uruchomić w razie potrzeby.

Łukasz – jest mężczyzną systematycznym, przywykłym do stosowania w życiu wręcz naukowej metodyki postępowania, umiającym poprawnie analizować zjawiska, posiadającym dobrą pamięć. Pracowity, punktualny, pilny. Gdy nie ma dostatecznej wiedzy z powodu niedostatku wykształcenia, często błądzi, ogranicza swoje działanie. Jako mąż najczęściej przykładowy, a jako ojciec wzorowy. Kocha rodzinę i tradycję. Nie lubi podróży.

Huśtawka: niepewność i wątpliwe zyski w interesach.

Jeść: dobre dochody; nieznane potrawy - zmącona radość; niesmaczne - choroba; przypalone - niemiła wiadomość.

Kapusta: jeść - przeszkody; widzieć jedzących - niespodziewany smutek; sadzić - wygodne życie; szatkować - nudy; gotować - dobrobyt.

Łyżka: zaproszenie na ucztę; srebrna - dostatki.

Pocałunek: otrzymać - rozłąka; dawać - wzajemna miłość; skraść - gorąca miłość.

Warkocz: nie skłaniaj się zbyt szybko ku nowościom; długi - ośmieszenie; splatać - lekkomyślność.



Z ostatniej chwili: do protestu PiS przeciw in vitro, dołączyły bociany!

Siedzi orzeł nad skarpią, przylatuje bocian i zagaduje:

- Cześć orzeł, co robisz?

- Luzaczę!

- Jak to luzaczysz?

- Widzisz tę skarpię? No to ja sobie z niej skaczę, lecę swobodnym lotem i dopiero 5 metrów nad ziemią rozkładam skrzydła.

- Fajnie, mogę z tobą poluzaczyć?

- No, to hop!

Idzie wilk i widzi siedzących na skarpie orla i bociana.

- Cześć, co robicie?

- Luzaczymy.

- Jak?

- Widzisz tę skarpię? No to sobie z niej skaczemy, lecimy swobodnym lotem i dopiero 5 metrów nad ziemią rozkładamy skrzydła.

- Ale czad, mogę z wami?

- No, to hop!

Lecą tak w dół, 5 metrów nad ziemią bocian zagaduje:

- Wilk, a ty w ogóle masz skrzydła?

- Nie...

- Kurcze, ty to dopiero luzak jesteś!

Chcesz ukraść trochę pieniędzy - obrabuj bank.

REKLAMA

Chcesz ukraść dużo pieniędzy - załóż bank.

Do gabinetu chirurgicznego zgłosił się mężczyzna i zdecydowanie poprosił, by go wykastrować.

- Jest pan tego pewien? - upewniał się chirurg, zdziwiony nietypowym żądaniem.

- Tak.

Po zbiegu przebudza się i widzi wokół lekarzy. Zaniepokojony pyta:

- Mam nadzieję, że operacja się udała?

- Oczywiście, ale wszystkich nas zastanawia, dlaczego podjął pan taką decyzję?

- Niedawno ożeniłem się z ortodoksyjną Żydówką i ...

- To może chciał się pan obrzezać?

- Tak, a co ja powiedziałem?

Gdy moja żona ma pół tony makijażu na twarzy, to nic. Ale kiedy ja mam lekkie ślady szminki na twarzy, to zaraz koniec świata!

- Czy wierzysz w Boga? - pyta ksiądz.

- Człowieku! Ja umieram, a tobie się na zagadki zbiera!

Rozwodzi się Kurp. Sędzia pyta:

- Proszę powiedzieć, dlaczego chce się pan rozwieść. Przecież życie razem już 20 lat? - A bo, panie sędzio, ona mi seksualnie nie odpowiada.

Na to w końcu sali podnosi się ze swojego miejsca wezwany na świadka sołtys i zirytowany woła:

- Głupoty gadasz! Całej wsi odpowiada, a tobie nie!

- Tato, jak się powinno pisać: Królowa Łodu, czy Królowa Loda?

- To zależy, synu, czy chcesz, żeby była postacią pozytywną, czy negatywną...



Afisz: czytać - zniewaga; drukować - dużo pracy; roznosić - niekorzystna praca

Beczki: pełne - dobry interes; próżne - złe czasy; popijać (z beczki) - uwolnienie się od trosk; dziurawe - straty; bez dna - daremny trud.

Diabeł: uniknięcie niebezpieczeństwa; mówić z nim - otoczyć się fałszywi ludzie.

TAXI PLUS 196-26
800 17 17 18

Tu warto być

Białystok

Jubileusz Tadeusza Strugały, Opera i Filharmonia Podlaska (ul. Podleśna 2, tel. 85 306 04), piątek, 17 kwietnia, godz. 19.00.

Koncert symfoniczny z okazji 80 rocznicy urodzin wybitnego dyrygenta Tadeusza Strugały. Jubilat poprowadzi Orkiestrę Opery i Filharmonii Podlaskiej, która wykona IV Symfonię c-moll „Tragiczną” D 417 Franciszka Schuberta oraz IV Symfonię e-moll op. 98 Johanna Brahmsa.

Drozdowo

„W poszukiwaniu etiopskiego Boga”, Muzeum Przyrody (ul. Główna 38, tel. 86 219 20 81), piątek, 17 kwietnia, godz. 17.00.

Wystawa fotografii Łukasza Pienkowskiego, podróżnika, miłośnika egzotycznych kultur. Prezentowany cykl zdjęć powstał w 2012 roku w czasie jego podróży po północnej Etiopii.

Łomża

„Muzyczne perły”, Filharmonia Kameralna (ul. Nowa 2, tel. 86 216 24 81), czwartek, 16 kwietnia, godz. 18.30.

Pod patronatem „Kontaktów”, Orkiestra Filharmonii Kameralnej pod batutą Tomasza Bugaja oraz pianista Piotr Banasik wykonają utwory Mozarta, Haydna i Chopina. Piotr Banasik jest wybitnym pianistą młodego pokolenia, laureatem I nagrody Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. F. Chopina.

Malarstwo Iwony Wojewody-Jedynak, Galeria Pod Arkadami (Stary Rynek, tel. 86 216 20 93), piątek, 17 kwietnia, godz. 18.00.

Artystka urodziła się w Łomży. Malarstwo studiowała w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Jej sztuka jest silnie zakorzeniona w malarzkiej tradycji, a obrazy przez perfekcyjny warsztat oraz tajemniczy klimat, bardzo silnie oddziałują na widza.

„Milcząc wołają”, Państwowa Wyższa Szkoła Informatyki i Przedsiębiorczości (nowy gmach, ul. Akademicka 1), w czwartek i piątek, 16-17 kwietnia, w godz. 8.00 - 18.00.

Uczelnia z IPN zapraszają na wystawę, która jest fotograficzną dokumentacją prac ekshumacyjnych, przeprowadzonych w latach 2012 - 2014 w tzw. kwaterze „L” Cmentarza Wojskowego na warszawskich Powązkach. Pochowano w niej bezimiennie około 300 żołnierzy AK i WiN, zamordowanych przez UB w więzieniu mokotowskim w latach 1945 - 1956.

Koncert zespołu „Kabanos”, Klub PopArt (Miejski Dom Kultury, ul. Wojska Polskiego 3, tel. 86 216 32 26), niedziela, 19 kwietnia, godz. 19.00.

Kultowa grupa rockowa, która powstała w 1997 roku w Piasecznie pod Warszawą, zagra utwory z najnowszej płyty „Dramat Współczesny Kabanos”.

Supraśl

„Don Kichot”, Teatr Wierszalin (ul. Kościelna 4, tel. 85 710 88 45), piątek, 17 kwietnia, godz. 18.00.

410 lat po ukazaniu się „Don Kichota”, parodii poczytnych wówczas romansów rycerskich, przygodę z bohaterem tej nieśmiertelnej powieści w premierowym przedstawieniu proponuje reżyser Piotr Tomaszuk, który występuje jednocześnie w roli Miguela Cervantesa, autora dzieła. W roli błędnego rycerza z La Manchy Rafał Gąsowski, w roli Sancho Pansa Dariusz Matys.

Repertuar kin

Kino „Millenium” w Łomży: 16 kwietnia (czwartek) - Szybcy i wściekli 7, godz. 14.45, 17.30, 20.15; 17 - 22 kwietnia (piątek - środa) - Szybcy i wściekli 7, godz. 17.30, 20.15 (w sobotę i niedzielę także Fru!, godz. 15.45). **Kino MDK w Grajewie:** 17 kwietnia (piątek) - Chappie, godz. 20.00; 18 kwietnia (sobota) - Asterix i Obelix: Osiedle Bogów, godz. 17.00 oraz Chappie, godz. 19.00; 19 kwietnia (niedziela) - Asterix i Obelix: Osiedle Bogów, godz. 18.00. **Kino Centrum Kultury w Zambrowie:** 16 kwietnia (czwartek) - Zbuntowana, godz. 17.00 oraz Oculus, godz. 19.30; 17 i 19 - 22 kwietnia (piątek i niedziela - środa) - Kopciuszek, godz. 14.15 oraz Szybcy i wściekli 7, godz. 16.45, 19.30.



HOROSKOP

BARAN (21 III - 20 IV): możliwość wykazania się. W emocjach okres harmonii i spokoju. Wyklaruje się również wgląd we własne wnętrze. Pamiętaj, że do pełni człowieczeństwa prowadzi wiele dróg. Wybierz sercem dalszy kierunek poszukiwań, a nie popełnisz błędu.

BYK (21 IV - 20 V): pochłonie Cię coś, co sprawi wiele przyjemności. Relacje, w jakich pozostajesz z najbliższymi, mocno zaważą na ogólnym nastroju. Warto postarać się, by je oczyścić z nieporozumień i konfliktów. Koniec tygodnia wpędzi Cię w nastrój na refleksję. Nie zapominaj, że aby jakakolwiek zmiana przyniosła efekty, musi się ugruntować i nie może mieć jednorazowego charakteru.

BLIŹNIĘTA (21 V - 21 VI): czujesz się pewnie, co jest sprawdzianem własnych sił. Ale pamiętaj, że świat podlega nieustannym przemianom i nie da się zamknąć dłużej w jakichkolwiek ramach. Dobry okres na odświeżenie starych znajomości i dawnych miejsc.

RAK (22 VI - 22 VII): czas przestać odkładać pomysły na „później”. Trzeba zacząć je po kolei podejmować, a są duże szanse na powodzenie. Zwłaszcza, że w emocjach będzie to okres jakby „otwarcia” na innych i siebie. To otwarcie jest uwolnieniem z wewnętrznych ograniczeń, czego naturalną konsekwencją jest wewnętrzny rozwój. Dobry moment do samotnych wycieczek, by nabrać dystansu. Decyzje stają się wtedy o wiele łatwiejsze.

LEW (23 VII - 23 VIII): sprzyjająca chwila, by wziąć się w garść! Musisz jednak skończyć z nieustannym detalicznym rozliczaniem siebie z wszystkiego. I tak już nic nie odwrócisz. Pora pogodzić się z sobą, zaakceptować i podjąć nowe wyzwania. Możesz dzięki temu odzyskać wewnętrzny spokój, niezbędny do rozwiązania problemów, które się wokół Ciebie spiętrzyły.

PANNA (24 VIII - 22 IX): zawodowo Twoje działania zakończą się sukcesem. Emocjonalnie dokonasz wreszcie potrzebnych wyborów, by wydobyć się z trudnej sytuacji. To będzie coś w rodzaju mentalnej podróży z jednego sposobu reagowania w drugi (lepiej

dla Ciebie). Jeśli dasz radę, nagrodą będzie wewnętrzny spokój i stabilność emocjonalna.

WAGA (23 IX - 23 X): mogą czekać Cię ważne rozmowy albo pertraktacje. Dobrze jest więc patrzeć na wszystko przez lupę zdrowego rozsądku, widzieć wszystko takim, jakim jest, a nie, jakim się wydaje. Zachowaj ostrożność w działaniu, gdyż nasilać się mogą nieporozumienia z otoczeniem. Jeśli będziesz chciał osiągnąć coś na siłę, może się to okazać „pyrrusowym” zwycięstwem.

SKORPION (24 X - 22 XI): dobry czas nawiązywania kontaktów, które mogą przynieść poprawę nastroju. Emocjonalnie dość aktywny okres, obudzić się może temperament i odzyskać radość życia. Wzrosną również Twoje siły witalne. Warto jednak trochę wyluzować w rozliczaniu siebie, a zwłaszcza innych.

STRZELEC (23 XI - 21 XII): niekiedy miewasz tendencję do robienia czegoś „po łebkach”, ale umiesz nadrobić miną, więc zazwyczaj zwycięsko wychodzisz z krytycznych sytuacji. Jednak teraz warto trochę bardziej się przyłożyć i uniknąć niepotrzebnych napięć. W uczuciach uważaj, by nie być zbyt porywczym, bo najspokojniejszej osobie na świecie czasami kończy się cierpliwość.

KOZIOROŻEC (22 XII - 20 I): poczujesz przyływ sił. Psychicznie również będziesz w świetnej formie, co pozytywnie wpłynie na kontakty z innymi. Pozwól sobie na spontaniczność i szczerość. To cecha godna królów.

WODNIK (21 I - 19 II): wokół Ciebie miła atmosfera. Ogólny nastrój sprzyjać będzie nawiązywaniu nowych ciekawych znajomości. W emocjach sympatyczna niespodzianka. Może też znajdziesz wyjście z trudnej sytuacji, która Ci ciąży.

RYBY (20 II - 20 III): czeka Cię sporo pracy, więc nie możesz pozwolić sobie na odkładanie czegośkolwiek. Chyba nie musisz robić wszystkiego w pojedynkę i wystarczy poszukać kogoś, kto pomoże. Prośenie o pomoc nie jest oznaką słabości, ludzie są sobie potrzebni. Życie staje się wiele prostsze, kiedy pomagamy sobie nawzajem.

Sukces Łomży w finale wojewódzkim Pucharu Tymbarku – śladem Arkadiusza Milika

Zagrają na Narodowym!

Wielki sukces odniosły łomżyńskie drużyny w finale wojewódzkim XV edycji Turnieju „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”, organizowanego przez Polski Związek Piłki Nożnej. Wśród dziewcząt drużyny UKS Łomżyczka trenowane przez Henryka Pestkę wygrały finał w kategoriach do lat 8 i 10, a w kategorii do lat 12 zajęły czwarte miejsce. Wystąpiły w nich uczennice z całej Łomży. Anna Popkowska została królową strzelczyń (strzeliła 11 goli) w kategorii do lat 8. Martyna Truskolaska była najlepszą bramkarką do lat 10. Oliwia Bałdyga (SP Turośl) najlepszą zawodniczką w grupie do 12 lat.

„Ten wynik, to efekt ciężkiej pracy, umiejętności wyszukania prawdziwych talentów, punktualności i dyscypliny w treningach. W drużynach była świetna atmosfera, dziewczyny z każdym meczem grały coraz lepiej, łapiąc rytm. To piękny prezent na dziesięciolecie dziewczęcej piłki w UKS Łomżyczka. Największa przygoda, Wielki Finał, dopiero przed nami!”, skwitował sukces trener Henryk Pestka.

Rozgrywki ośmiolatek zakończyły się na szczable wojewódzkim. Na finał krajowy, który zostanie rozegrany 2 maja na Stadionie Narodowym w Warszawie, pojadą zwycięskie dziesięciolatki z Łomży.

Bliscy wygranej w kategoriach do lat 8 i 12 byli chłopcy ze Szkoły Podstawowej nr 5 w Łomży, trenowani przez Jana Szmitko, którzy przegrali mecze finałowe. Z „Piątki” wśród ośmiolatek za najlepszego zawodnika turnieju uznany został Jakub Firmuga, a wśród dwunastolatek Karol Modzelewski został najlepszym bramkarzem. Zgodnie z regulaminem Turnieju, zwycięska drużyna SP nr 37-Białystok może dobrać Karola Modzelewskiego do swojego składu, podobnie jak pierwsza w kategorii do lat dwunastu dru-



Zwycięska drużyna ośmiolatek UKS Łomżyczka (od lewej): Patrycja Lubecka, (SP10), Julia Dąbrowska (SP5), Anna Popkowska (kapitan, SP-7), Łucja Olender (SP10), Maja Sudak, Maja Wronowska, Zofia Duda (wszystkie SP-5). Z tyłu stoją trener Henryk Pestka (z lewej) i przedstawiciel organizatora

żyna UKS Pionier Brańsk może dobrać Oliwię Bałdygę i oni także zagrają w Wielkim Finale na Stadionie Narodowym!

Gratulujemy zawodnikom i trenerom! Z Turnieju „Tybarku” wyrosła taka gwiazda, jak reprezentant Polski Arkadiusz Milik.



Zwycięska drużyna dziesięciolatek UKS Łomżyczka grała w składzie (od lewej): Dominika Mateuszczyk (SP10), Kinga Solińska (SP4), Kamila Popkowska (kapitan, SP7), Wiktoria Drzewińska (SP10), Martyna Truskolaska (SP4), Julia Trzcinka (SP4).

REKLAMA

**Zamawiaj więcej
płacąc mniej!**

teraz pakiety promocyjne
dla wszystkich formatów odbitek

zdjęcia 10x15 już od 0,39zł

ŁOMŻA, STARY RYNEK 16 **fotogabs**
ŁOMŻA, DMOWSKIEGO 18 **KodakExpress**
Digital Solutions

ŁKS w półfinale Pucharu Polski

1:0 wygrał ŁKS z Dębem Dąbrowa Białostocką ćwierćfinałowy mecz Okręgowego Pucharu Polski na stadionie przy ul. Zjazd w Łomży. W pozostałych meczach ćwierćfinałowych Biebrza Goniądz pokonała KS Wasilków 2:1, KS Michałowo – Olimpię Zambrów 3:1 Jagiellonia II Białystok – Puszcę Hajnówka 2:0. Z półfinalistów ŁKS i Jagiellonia II grają w III lidze, KS Michałowo w IV, a Biebrza Goniądz w klasie okręgowej. Pary półfinałowe wyłoni Okręgowy ZPN w Białymstoku w drodze losowania.

Ligowa „młocka”

O:1 przegrał w sobotę (11 kwietnia) ŁKS ligowy mecz z MKS Korsze w Łomży. Łomżanie przezwali na boisku, ale atakowali nieskutecznie. MKS Korsze bronił się głęboko cofnięty i atakował z kontry. W 59 minucie goście zdobyli z szybkiej kontry gola na wagę Tomasza Staniórskiego, który po raz ostatni wystąpił w barwach Łomży. Olimpia Zambrów w Hajnówce rozgromiła Puszcę 5:0 i odzyskała pozycję lidera rozgrywek. Warmia Grajewo zremisowała na wyjeździe z Płoniem Elk 1:1.

Prestiżowe zwycięstwo

8:2 pokonały tenisistki stołowe AZS PWSIP Łomża drużynę UKS Chrobry Międzyzdroje w przedostatnim meczu I ligi w tym sezonie. Wygrana nie zmienia układu w tabeli: UKS Chrobry pozostaje na pozycji wicelidera, a AZS PWSIP na trzecim miejscu.

Maraton rowerowy w Zambrowie

8 czerwca po raz pierwszy w Zambrowie i regionie odbędzie się Maraton Szosowy, organizowany przez Stowarzyszenie Sport Team i Urząd Miejski. Mogą w nim wystartować nie tylko kolarze, także amatorzy turystyki rowerowej. Wcześniej należy wypełnić formularz rejestracyjny, dostępny na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Zambrowie. Do wyboru są trasy 80 km, 140 km i 200 km. Ze względu na długie dystanse, należy już dziś rozpocząć przygotowanie kondycyjne.

Dzień dla zdrowia!



18 kwietnia

Galeria Veneda i Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny zapraszają w sobotę od 10.00 do 18.00 na dzień bezpłatnych badań profilaktycznych i konsultacji lekarskich.



IFMSA-Poland
Międzynarodowe Stowarzyszenie
Studentów Medycyny



GABINET PSYCHOLOGICZNY
**PSYCHOTESTY
PUŁKOWA**
w Łomży



WSPÓLNIE PRZECIW BIAŁACZCE



PATRONAT HONOROWY:

**PREZYDENT
MIASTA ŁOMŻA**



KAMILBORKOWSKI
DRUKARNIA